8 stron · PANORAMA · PANORAMA · 8 stron

DP DZIENNIK POPULARNY

Wydanie A | ŁÓDŹ piątek — 22, sobota — 23 i niedziela — 24 sierpnia 1980 roku Rok XXXVI nr 181 (9649) | Cena 1 zł

Echa tygodnia

Kilku polityków RFN wypowiedziało się na temat rozmów, jakie kanclerz RFN Helmut SCHMIDT przeprowadzi pod koniec sierpnia (27 do 29 bm.) nad jeziorem Werbellin na północ od stolicy NRD — Berlina z Erichem HONECKEREM.

Minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher oświadczył, że Bonn jest zainteresowane rozszerzeniem możliwości kontaktów między ludźmi, podróży oraz rozwojem stosunków kulturalnych z NRD. Ponadto oba państwa mogą i muszą wnieść decydujący wkład i impulsy do bezpieczeństwa w Europie. Celem obu państw niemieckich powinno być osiągnięcie najwyższego poziomu w realizacji Aktu Końcowego z Helsinek. Mogłoby to stanowić wzór dla współpracy między Wschodem a Zachodem.

* * *

Duże poruszenie w Stanach Zjednoczonych wywołały rewelacje znanego i bardzo kontrowersyjnego publicysty Jacka Andersona, który przesłał do większości dzienników amerykańskich materiały, w których stwierdza, że prezydent Carter zaplanował na połowę października br. amerykańską inwazję na Iran w celu uwolnienia zakładników. Według Andersona, prezydent Carter podjął decyzję inwazji Iranu, ponieważ uważał, że odbije się to bardzo korzystnie na jego szansach wyborczych oraz znajdzie pełne poparcie wśród społeczeństwa amerykańskiego.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że twierdzenia Andersona są „groteskowe, całkowicie nieodpowiedzialne i absolutnie zmyślone".

* * *

Specjalna senacka komisja wznawia przesłuchania w sprawie tzw. afery Billygate. Doradca prezydenta USA d/s narodowego bezpieczeństwa Zbigniew Brzeziński przedstawił komisji pisemne sprawozdanie na temat kontaktów administracji z bratem prezydenta, Billy CARTEREM w okresie gdy nawiązał on kontakty z rządem libijskim. Brzeziński podkreślił, że — zdaniem administracji — Billy Carter nie powinien się wdawać w tego rodzaju powiązania, ale stwierdził jednocześnie, że z punktu widzenia prawnego administracja nie mogła mu zabronić tej działalności.

* * *

Jak podała do wiadomości rozgłośnia telewizyjna NBC, sekretarz stanu USA, Muskie w ubiegłym tygodniu bardzo poważnie zastanawiał się nad możliwością złożenia rezygnacji ze stanowiska w związku z faktem, że nie został on poinformowany o nowej dyrektywie strategicznej prezydenta Cartera. Muskie miał do wyboru: albo milcząco przyjąć upokorzenie, jakie go spotkało albo podać się do dymisji. Biorąc pod uwagę, że jego dymisja bardzo zaszkodziłaby prezydentowi Carterowi, Muskie zdecydował się milcząco przyjąć upokorzenie.

* * *

Minister spraw wewnętrznych BOLIWII, płk Luis Arce oświadczył, że b. prezydent Republiki Lidia Gueiler „nie będzie mogła udać się za granicę", gdyż „naruszyła reguły prawa azylu, składając kłamliwe oświadczenia". Zakaz wjazdu pani Gueiler, która już od miesiąca przebywa w nuncjaturze w La Paz, wiąże się m.in. z jej wywiadem, w którym powiedziała wyraźnie, iż armia zmusiła ją, stosując wszelkiego rodzaju presje, do podania się do dymisji, podczas gdy nowe władze utrzymują, że jej dymisja była całkowicie dobrowolna. Pani Gueiler zwróciła się do rządów i opinii publicznej z apelem o wywarcie nacisków na reżim, ażeby ją wypuścił z kraju.

* * *

Japońska agencja KYODO informuje, że Konferencja Biskupów postanowiła wysondować możliwość wizytu Jana Pawła II w Japonii, w listopadzie 1981 r.

* * *

W Damaszku opublikowano oficjalne oświadczenie rządowe, które oskarża IRAK o włamanie się do ambasady syryjskiej w Bagdadzie i umieszczenie w niej broni oraz amunicji dla zdyskredytowania Syrii w oczach świata arabskiego. Komentując ten incydent REUTER pisze, że „rządy w Bagdadzie i Damaszku są wrogo do siebie nastawione, bowiem każdy z nich czuje, że jest prawdziwym przywódcą arabskiego ruchu socjalistycznego (BAAS). Oba kraje są rządzone przez rywalizujące frakcje tego ruchu".

* * *

Ronald Reagan (na zdjęciu) wystąpił na dorocznym zjeździe Legionu Amerykańskiego, organizacji kombatantów amerykańskich. Wielkie poruszenie wśród weteranów amerykańskich wywołała wypowiedź Reagana, iż wojna wietnamska była „szlachetną sprawą". Przemawiając przez 40 minut do weteranów Reagan zyskał sobie dużą popularność, podkreślając, iż świadczenia federalne dla byłych uczestników wojny wietnamskiej są niedostateczne, i że administracja zaniedbuje ludzi, których wkład w realizację celów polityki amerykańskiej był ogromny. Reagan oskarżył prezydenta Cartera o „zdradę" sprawy weteranów amerykańskich.

TRWAJĄ ROZMOWY ZE STRAJKUJĄCYMI ZAŁOGAMI

SYTUACJA NA WYBRZEŻU

Na Wybrzeżu utrzymuje się trudna sytuacja; 21 bm. nadal trwały strajki w przedsiębiorstwach portowych i stoczniowych, a także innych zakładach o wielkim znaczeniu dla gospodarki narodowej i dla życia mieszkańców regionu. Kierownictwa zakładów usilnie starają się w rozmowach ze strajkującymi o rozwiązanie nabrzmiałych problemów i osiągnięcie porozumienia zgodnego z rzeczywistymi interesami ludzi pracy. Rzeczowa atmosfera tych rozmów mąci działalność elementów obcych socjalizmowi, które podsycają napięcie i narzucają demagogiczne hasła.

W Gdańsku kontynuuje pracę komisja rządowa powołana przez Biuro Polityczne KC PZPR i Radę Ministrów dla rozpatrzenia postulatów załóg robotniczych oraz problemów woj. gdańskiego. Przewodnictwo komisji objął członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, a w jej składzie znajdują się m. in. ministrowie i wiceministrowie niektórych resortów gospodarki. Komisja przeprowadziła już rozmowy z delegacjami szeregu zakładów pracy i prowadzi dalsze. W ich wyniku niektóre załogi przystąpi-

(Dalszy ciąg na str. 2)

G. Bush w Pekinie

Republikański kandydat na prezydenta USA George Bush przybył z Tokio do Pekinu, gdzie w toku 5-dniowej wizyty ma być przyjęty przez czołowych przywódców chińskich.

Pierwszym rozmówcą Busha w Pekinie był chiński minister spraw zagranicznych Huang Hua który — jak pisze agencja UPI — oświadczył w rozmowie z politykiem amerykańskim że „wszelkie odejście od obecnego stanu stosunków chińsko-amerykańskich byłoby nie wskazane".

Bush z kolei stwierdził — donosi agencja — że „platforma Partii Republikańskiej opiera się na dążeniu do polepszenia stosunków między ChRL i Stanami Zjednoczonymi.

Coraz więcej ziarna w magazynach

Magazyny Polskich Zakładów Zbożowych i punkty skupu GS przyjmują coraz więcej ziarna z tegorocznych zbiorów. Poprawa pogody wpłynęła korzystnie na jakość dostarczanego do magazynów ziarna, które jest bardziej dosuszone i ładniej wykształcone. Dobre wyposażenie w różnorodny sprzęt przeładunkowy i wielozmianowa praca załóg punktów skupu i magazynów gwarantują sprawny odbiór ziarna od producentów. Na zdjęciu: dostawy ziarna rzepaku do elewatora zbożowego w Kwidzyniu (woj. elbląskie).

CAF — Ludomir Żołnowski

Polsko-radziecka współpraca turystyczna

21 bm. podpisano w Warszawie porozumienie o wymianie i współpracy turystycznej między Polską i Związkiem Radzieckim w latach 1981—1985.

Wymiana turystyczna ma w przyszłym 5-leciu wzrosnąć o 25 proc. Porozumienie przewiduje także rozwój współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie turystyki, wymianę specjalistów i ekspertów, wspólne szkolenie personelu turystycznego, zwłaszcza pracowników hoteli i gastronomii, a także współpracę w dziedzinie projektowania budownictwa obiektów turystycznych.

Z prac Prezydium Rządu

Dnia 21 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Na porządku obrad znalazły się trzy sprawy:

— harmonogram realizacji zamierzeń i zadań wynikających z przemówienia radiowo-telewizyjnego I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka;

— informacja o pracach komisji rządowej powołanej w związku z katastrofą kolejową w dniu 19 bm. pod Toruniem, ze szczególnym uwzględnieniem opieki i pomocy udzielonej poszkodowanym i rodzinom ofiar katastrofy;

— informacja o przebiegu prac żniwnych.

Prezydium Rządu rozpatrując harmonogram zamierzeń i prac zapowiedzianych w wystąpieniu radiowo - telewizyjnym Edwarda Gierka określiło konkretne zadania dla wszystkich zainteresowanych resortów oraz terminy ich wykonania. Chodzi zwłaszcza o zapewnienie szybkiej realizacji spraw związanych z kształtowaniem się i analizą kosztów utrzymania oraz poziomu płac i świadczeń pieniężnych, z polityką cen, ich kontrolą, z dostawami podstawowych artykułów na rynek, a także o inne działania wynikające z tego wystąpienia.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rada Bezpieczeństwa wzywa do wycofywania ambasad z Jerozolimy

Po przeszło dwóch tygodniach konsultacji w środę odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa na temat Jerozolimy. „Legalizacja" aneksji całego miasta przez Izrael wywołała zdecydowaną reakcję na forum ONZ. 34 kraje muzułmańskie zgłosiły projekt rezolucji, którego postulaty obejmują również sankcje przewidziane w rozdziale VII Karty NZ, w tym m. in. przerwanie stosunków gospodarczych i wojskowych z Izraelem. Stany Zjednoczone zapowiedziały w związku z tym, że zastosują weto przeciwko takiej rezolucji i dlatego państwa muzułmańskie postanowiły ani nie wycofywać tego projektu, ani też nie przedstawiać go formalnie pod głosowanie. Pozostaje on więc na wokandzie Rady Bezpieczeństwa.

Na środowym posiedzeniu tego głównego organu politycznego ONZ przyjęto rezolucję kompromisową, przygotowaną przez kraje zachodnioeuropejskie, która zdecydowanie krytykuje postępowanie Izraela i wzywa wszystkie państwa członkowskie ONZ, które mają swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne w Jerozolimie, do wycofania ich z tego miasta. Rezolucja została przyjęta 14 głosami, a USA wstrzymały się od głosu.

PO KATASTROFIE POD TORUNIEM

Depesze kondolencyjne

W związku z tragiczną katastrofą, która wydarzyła się 19 bm. pod Toruniem, napłynęły z zagranicy dalsze depesze z kondolencjami dla rodzin ofiar katastrofy.

W imieniu władz i narodu Bułgarii, I sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa LRB **Todor Żiwkow** i przewodniczący Rady Ministrów LRB **Stanko Todorow** nadesłali depeszę z wyrazami głębokiego współczucia na ręce I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka**, przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego** i prezesa Rady Ministrów **Edwarda Babiucha**.

Głębokie ubolewanie w imieniu władz i narodu Czechosłowacji wyrazili: sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPCz, prezydent CSRS **Gustav Husak** i premier **Lubomir Strougal** w depeszy skierowanej na ręce prezesa Rady Ministrów PRL.

Depeszę kondolencyjną, adresowaną do premiera PRL, nadesłał przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii **Veselin Dziuranovic**.

Trąba powietrzna nad Łodzią

Wczoraj, 21 bm. o godz. 16 nad Łodzią przeszła trąba powietrzna. Szybkość wiatru przekraczała 30 m na sek. Wichura wyrywała z korzeniami stare drzewa i łamała gałęzie wyrządzając znaczne szkody w napowietrznej sieci energetycznej i telefonicznej. Drzewa przywaliły w wielu punktach miasta parkujące samochody. Tylko w Strykowie naliczono 30 powalonych drzew. Na trasie „E-12" biegnącej przez Zgierz przypadkowi świadkowie widzieli, jak wiatr dosłownie porwał motocyklistę, który gwałtownie zmienił kierunek jazdy o 180 stopni! Na szczęście nie doszło do wypadków.

Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy tylko jednej poszkodowanej osobie. Jest to 62-letni mieszkaniec domu przy ul. Piotrkowskiej 18, gdzie wichura zwaliła strop. Doznał on urazu barku i przebywa w Szpitalu im. Kopernika. Trąba powietrzna nadwerężyła kilkanaście starych domów na Widzewie w rejonie ul. Czechosłowackiej.

Władze województwa miejskiego łódzkiego natychmiast zmobilizowały wszystkie służby specjalistyczne do usuwania skutków trąby powietrznej, jakiej już od lat w Łodzi nie obserwowano. Nastąpiły jednak znaczne trudności w komunikacji tramwajowej i autobusowej w mieście i okolicach. W usuwaniu szkód pomaga MO i wojsko. W podobnej nawałnicy, jaka przeszła również nad Warszawą zginęły trzy osoby. (kt)

MÓWIĄ ŁÓDZCY WŁÓKNIARZE:

Praca jedynym rozwiązaniem

W zakładach przemysłowych i instytucjach odbywają się zebrania podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych. Członkowie łódzkiej organizacji partyjnej z troską, zrozumieniem powagi chwili i całym zaangażowaniem omawiają trudne problemy sytuacji, w jakiej znalazł się nasz kraj. Podstawą do tej rzeczowej, partyjnej dyskusji stały się radiowo-telewizyjne wystąpienia I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Edwarda Babiucha oraz treści zawarte w liście skierowanym przez Sekretariat KC PZPR do wszystkich organizacji i członków partii.

Spróbujmy zilustrować przebieg zebrań fragmentami dyskusji w kilku podstawowych organizacjach partyjnych, w jakich uczestniczyliśmy wczoraj.

W ZPB IM. SZ. HARNAMA

Praca w tych letnich miesiącach nie toczyła się bez zakłóceń. W lipcu pracownicy oddziału wykończalni zgłosili postulaty związane z zaopatrzeniem ludności i zakładu. Nastąpiła krótka przerwa w produkcji. Można więc powiedzieć, że we wczorajszej dyskusji uczestniczyli ludzie dysponujący własnym bagażem doświadczeń.

Marianna Czerwińska, pracownica składalni: — Nie można uciekać od bolączek. Nas boli to, że pracujemy ile sił, ale nie bardzo możemy dostać coś do jedzenia. Teraz jest lepiej, ale znów to, co się dzieje na Wybrzeżu — godzi w nas. Nie powinno dochodzić do takich sytuacji. Trzeba się głęboko zastanowić nad znalezieniem wyjścia z sytuacji.

Mistrz składalni, Ciapciński: — Nie trzeba być członkiem partii, wystarczy być obywatelem, żeby zrozumieć, że to do niczego dobrego nie prowadzi. Trzeba się upominać, ale i pracować.

Kazimiera Misiejak, nauczyciel zawodu: — Prawo do mówienia o własnych bolączkach nie jest równoznaczne z prawem do zatrzymywania maszyn. Wszyscy, każdy na swój sposób przeżywamy tę sytuację, bo wszyscy żyjemy w Polsce. Trzeba wiedzieć, kiedy mówić o drobiazgach, a kiedy bronić sensu istnienia. Bolączki wcześniej czy później wspólnie załatwimy, ale nikt, kto czuje się Polakiem, nie pragnie przecież tego, byśmy drżały z niepokoju gdy nasze dzieci będą szły do szkoły.

WZPB 1 MAJA

Magazynier Stefan Włodarczyk: — Sami wiemy, że jest źle z żywnością, ale strajkami tylko pogorszymy sytuację. Trzeba się twardo zastanowić i rozsądnie pogadać. Teraz narzekamy na zaopatrzenie, a jesteśmy odcięci od morza. Co będzie za kilka dni? Musimy bronić tego, co wypracowaliśmy!

Mistrz Władysław Galik: — Chcemy żyć i pracować w spokoju. Rozbudzanie antagonizmów w społeczeństwie nikomu nie jest potrzebne.

Przewijaczka Sabina Michałowska: — Za mało jest w sklepach kontroli. Jeśli coś jest, powinno być dla wszystkich, jeśli nie — to dla nikogo, a nie trzymanie pod ladą dla znajomych. To samo dotyczy kiosków zakładowych.

Mistrzyni Janina Głodek. — Przestoje nie dobrego nie dadzą. Nasza załoga jest rozumna i ofiarna i u nas nie dojdzie do podobnych wypadków, co nie oznacza, że nie dostrzegamy u nas niedopatrzeń, których likwidacji się domagamy.

ZPDz. LIDO

— Nie rozumiemy — stwierdziła Daniela Itczak — załóg strajkujących przedsiębiorstw. Nie tędy droga! W ten sposób na pewno nie poprawimy sytuacji wewnętrznej kraju.

— Przestoje w pracy — powiedział Henryk Deszczyński — nie tylko komplikują naszą i tak trudną sytuację wewnętrzną, ale przyczyniają się do strat na arenie międzynarodowej, są wodą na młyn dla wszystkich sił wrogich naszemu ustrojowi. Jest wiele problemów, które narosły i o których trzeba mówić. Ale wydaje mi się, że droga jaką przyjęły niektóre załogi Wybrzeża, jest zbyt kosztowna dla naszej gospodarki, dla całego społeczeństwa.

Naszym błędem było, że nie dość śmiało mówiliśmy o tym, co nas razi. Gdybyśmy o tym mówili jasno na zebraniach partyjnych, gdyby nasze postulaty były szybko przekazywane do instancji partyjnych i Komitetu Centralnego, może by nie doszło do dzisiejszej sytuacji.

Konsekwencje sytuacji na Wybrzeżu odczuwają pośrednio załogi innych fabryk. Naszych szwaczek i dziewiarzy — akcentował Wojciech Baranowski — nie może nie martwić, że na nie rozładowanych statkach jest bawełna, z której i my korzystamy, na którą czekamy.

Nasza załoga — podkreślała Teresa Matusiak — rzetelną pracą, staraniami o wykonanie zadań produkcyjnych dowodzi zrozumienia tej trudnej sytuacji. Twierdzimy, że tylko praca jest drogą wyjścia z impasu.

(p, ..., er)

Dyskutują pracownicy ZPDz. „Lido"

Fot.: A. Wach

Spotkanie lektorów w KC PZPR

21 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyło się spotkanie z lektorami z całego kraju — członka Biura Politycznego, sekretarza KC J. Łukaszewicza.

Tematem spotkania była aktualna sytuacja społeczno-ekonomiczna w kraju i wynikające z niej zadania dla pracy partyjno-politycznej.

W czasie spotkania problemy produkcji rolnej i możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych społeczeństwa omówił również min. rolnictwa — L. Kłonica.

* LONDYN * PARYŻ * BONN

Świat o Polsce

Sytuacja zaistniała w naszym kraju jest nadal jednym z głównych tematów prasy światowej. Oto relacje korespondentów PAP:

LONDYN: Tadeusz Jacewicz:

Wydarzenia w Polsce obserwowane są z wzrastającą niepewnością w W. Brytanii. Miejscowe środki masowego przekazu, które bardzo obszernie informują i komentują te wydarzenia, coraz częściej wyrażają zaniepokojenie ich perspektywami. Na pierwsze miejsce wysuwa się niepewność co do losów odprężenia w Europie. Polska jest częścią systemu krajów socjalistycznych i pierwszoplanowym uczestnikiem dialogu Wschód — Zachód. Stan tego dialogu zależy od stabilizacji wewnętrznej w Polsce. Wszelkie jej zakłócenia mogą poważnie utrudnić, a nawet zniszczyć współpracę Wschód — Zachód.

Kilka dzienników londyńskich odnotowało też próbę wykorzystania trudności wewnętrznych Polski przez Franza Josefa Straussa dla potrzeb jego kampanii politycznej przed zbliżającymi się wyborami w RFN.

Środki masowego przekazu W. Brytanii są zdania, że przerwanie pracy w wielu polskich zakładach produkcyjnych pogorszy sytuację gospodarczą kraju i osłabi jego pozycję partnerską wobec zagranicy.

Prasa brytyjska wyraża nadzieję, że Polsce uda się przełamać trudności i wydobyć się z kłopotów. Miejsce kraju w świecie, autorytet i sympatia, jakimi cieszy się Polska i Polacy, skłaniają do życzeń, by stało się to jak najszybciej — stwierdzają komentarze londyńskie.

PARYŻ. Marek Ostrowski:

We Francji wydarzenia w naszym kraju śledzi się z wielką uwagą i niepokojem. We wszystkich relacjach francuskich dziennikarzy łatwo wyczytać nutę sympatii dla Polski, która przeżywa — jak podkreślają komentatorzy — moment niezwykle trudny. Prasę wypełniają relacje z Gdańska i innych miast. Przekazano treść wystąpień Edwarda Gierka i Edwarda Babiucha, opisuje się sytuację w strajkujących zakładach.

Jak ocenić realność wysuwanych żądań — oto powtarzające się pytanie francuskich obserwatorów. Najpoważniejsze dzienniki zamieszczają analizy gospodarcze, wskazujące ogólnoświatowe tło zjawisk ekonomicznych, jakie dały się szczególnie ostro odczuć w Polsce.

Francuzów interesuje również wpływ wydarzeń w Polsce na stosunki międzynarodowe. Powstaje tu zagadnienie postawy, jaką należy przyjąć wobec sytuacji w Polsce — pisze komentator „Le Figaro". Nawiązuje on do wypowiedzi Giscarda d'Estaing w wywiadzie dla tygodnika „L'Express". Prezydent zapytany o konsekwencje odprężenia dla krajów socjalistycznych podał Polskę, jako przykład kraju, którego rozwojowi odprężenie sprzyja. Przywódcy polscy — pisze „L'Express" — również poprzez sytuację własnego kraju mogą ocenić, jak bardzo odprężenie jest użyteczne tam, gdzie jest możliwe tzn. w tej Europie, gdzie od dawna wyrzeczono się siły jako środka zrewidowania linii jej podziału.

BONN. Juliusz Solecki:

Nikt, na kim spoczywa odpowiedzialność polityczna i kto tę odpowiedzialność poważnie traktuje nie może patrzeć na wydarzenia w Polsce bez głębokiej troski. Kryzys w tym kraju może mieć bowiem fatalne następstwa nie tylko dla rozwoju sytuacji w Europie lecz i polityki światowej — stwierdził przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD w zachodnioniemieckim Bundestagu — Herbert Wehner.

Opinia ta zawarta w artykule zamieszczonym w czwartek w „Augsburger Allgemeine" dobrze oddaje zaniepokojenie szeregu odpowiedzialnych polityków w RFN perspektywą dalszego utrzymywania się niepokojów w Polsce, a tym samym możliwą destabilizacją naszego kraju, który nie od dziś określany jest jako jeden z ważnych filarów pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Mimo zdecydowanej odmowy składania jakichkolwiek oficjalnych deklaracji rządowych, w bońskich kołach politycznych mówi się o głębokim zaniepokojeniu kanclerza Schmidta możliwością negatywnych skutków obecnego rozwoju sytuacji w Polsce dla całokształtu stosunków między Wschodem i Zachodem.

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydium Rządu zaznajomiło się z informacją ministra komunikacji o usunięciu skutków katastrofy kolejowej pod Toruniem, a w szczególności o pomocy medycznej, materialnej i prawnej udzielanej rodzinom ofiar katastrofy oraz osobom rannym przebywającym w szpitalach. Rannym stworzone zostały maksymalne możliwości leczenia, rehabilitacji i pomocy.

Z danych przedłożonych przez ministra rolnictwa wynika, że do 21 bm. skoszono zboża na 4 mln 550 tys. ha, to znaczy na obszarze obejmującym 60 proc. zasianych zbóż. Sprzyjające w ostatnich dniach warunki pogodowe pozwoliły zebrać i zwieźć zboża z powierzchni 2 mln 800 tys. ha. Dobiegł końca zbiór rzepaku. Dotychczasowy skup przekroczył 500 tys. ton, co zabezpieczy pokrycie potrzeb rynku w tłuszcze roślinne.

Jednocześnie rolnicy, wykorzystując każdą dogodną chwilę, przeprowadzają podorywki, siewy poplonów ścierniskowych oraz rzepaku. Pomimo spiętrzenia prac obsiano już poplonami 400 tys. ha, a rzepakiem ponad 120 tys. ha, tj. 22 proc. planowanego areału. Siew rzepaku ozimego w rejonie północno-wschodnim jest na ukończeniu. Przyspieszono również zbiór drugiego pokosu traw na łąkach.

Trwa usuwanie skutków powodzi. Nadal jednak pod wodą lub w stanie podtopienia znajduje się 200 tys. ha łąk i pastwisk oraz 100 tys. ha gruntów ornych.

Prezydium Rządu podjęło decyzję skierowania do organizacji skupu dodatkowo do końca września br. 1000 samochodów dostawczych w celu usprawnienia skupu i zaopatrzenia ludności w mleko i jego przetwory.

Identyfikacja dalszych ofiar katastrofy pod Toruniem

W szpitalach Torunia, Aleksandrowa Kujawskiego i Włocławka trwa batalia lekarzy o uratowanie życia 5 osobom najciężej rannym w katastrofie kolejowej, która wydarzyła się pod Toruniem w dniu 19 bm.

Nieprzerwanie trwa identyfikacja ofiar śmiertelnych. Dotychczas ustalono tożsamość 49 osób. Dyżurują nadal całą dobę punkty informacyjne w Toruniu: telefony 243-98 i 280-11.

LISTA DALSZYCH ZIDENTYFIKOWANYCH OSÓB — OFIAR KATASTROFY POD TORUNIEM

28. **Anna Przybylak**, zam. Częstochowa, ul. Sobieskiego 11 b/7, 29. **Wiesław Żbikowski**, zam. Osiek, gm. Osiek, woj. toruńskie, 30 **Mieczysław Roszek**, zam. Chojnice, ul. Staszica 5, 31. **Wiesław Hajdukiewicz**, zam. 64-913 Jędrzejewo nr 55 gm. Czarnków, woj. pilskie, 32. **Wiesław Świętlicki**, zam. Czarnowęsy woj. Koszalin, gm. Białogard, 33. **Bożena Niewinna**, zam. Rzeczyca, woj. pilskie, 34. **Jadwiga Matuszewska**, zam. Łódź, ul. Turoszowska 18/35, 35. **Wanda Murawska**, zam. Toruń, ul. Chrobrego 25/8, 36. **Henryk Pisalski**, czasowo zamieszkały Sianów, ul. Bieruta nr 40 m. 2, zameldowany Łódź — Polesie ul. Ogrodowa 26 m. 46, 37. **Ludomiła Janiak**, zam. Kępice, ul. Buczka nr 3 m. 17 (woj. słupskie), 38. **Anna Białas**, zam. Sobota, woj. skierniewickie, 39. **Marek Białas**, zam. Sobota, woj. skierniewickie, 40. **Ryszard Marek Durys**, zam. Międzyborze gm. Połczyn Zdrój woj. koszalińskie, 41. **Józef Zieliński**, zam. Łódź — Śródmieście, ul. Tuwima 20 m. 6, 42. **Janusz Wagner**, zam Bydgoszcz, ul. Morzewiowa 12 m 4, 43. **Maria Tybura** zam. Rzeczyca, gm. Tuczno, woj. pilskie, 44. **Irena Gluba**, zam. Łódź, ul. Władysławy Bytomskiej 10 m. 17, 45. **Tomasz Gluba** — adres jak wyżej, 46. **Anna Gluba** — adres jak wyżej, 47. **Marzenna Golis**, zam. Antoniew gm. Bedlno woj. Płock, 48 **Marianna Głowacka**, zam. Szczecinek, Plac Wolności 15 b m. 10, 49. **Lucyna Betkowska**, zam. Ustronie Morskie, ul. Kolejowa 16 m. 13.

Sytuacja na Wybrzeżu

(Dokończenie ze str. 1)

ły do pracy. Ponieważ w zakładach poszczególnych branż występują charakterystyczne dla nich problemy, postanowiono prowadzić rozmowy w grupach branżowych. Komisja rozstrzyga o załatwieniu części postulatów na miejscu, a w stosunku do innych — określa czas i sposób załatwiania ich w przyszłości. Jeśli chodzi o postulaty, których realizacja nie jest możliwa, udzielone zostanie merytoryczne wyjaśnienie.

Z każdym dniem wydłuża się kolejka statków oczekujących na rozładunek w portach Trójmiasta. Na redzie Portu Gdańskiego 21 bm. stało 26 statków, a na redzie gdyńskiej — 13. Przy nabrzeżach cumowało 31 jednostek. Nadal w Porcie Północnym kotwiczy z ładunkiem przeszło 130 tys. ton ropy tankowiec „Rysy II". Niektóre statki obcych bander zrezygnowały z oczekiwania i odpłynęły bez ładunku. Na rozładunek towarów spożywczych oczekuje kilkanaście statków mających w ładowniach m. in. 520 ton cytryn, 3 tys. ton ziarna kakaowego, herbatę i inne artykuły żywnościowe.

W Szczecinie w następstwie utrzymujących się strajków w znacznej mierze zostało sparaliżowane życie 400-tysięcznej aglomeracji, mającej istotne znaczenie dla całego kraju. Nadal nie pracują przedsiębiorstwa gospodarki morskiej kierowcy autobusów i tramwajów. Wskutek tego mieszkańcy Szczecina spóźniają się do pracy.

W tych zakładach, które pracy nie przerwały, prowadzone są rozmowy i odbywają się zebrania. W niektórych innych, po dyskusjach związanych z przerwami w pracy, załogi sformułowały postulaty i podjęły produkcję. Trzeba podkreślić ofiarność wielu służb i instytucji komunalnych, pracowników handlu, służby zdrowia, nauczycieli, kolejarzy.

Komisja rządowa, pracująca pod kierownictwem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego, powołana dla rozpatrzenia postulatów zgłaszanych przez załogi, prowadzi dalej rozmowy z przedstawicielami strajkujących zakładów.

W Elblągu prowadzone są rozmowy z przedstawicielami załóg ZPO „Truso", Elbląskich Zakładów Naprawy Samochodów, Zakładów im. Wielkiego Proletariatu, Zakładu Armatury Samochodowej i „Zamechu". Przedyskutowano zgłoszone wnioski i postulaty w przeważającej części dotyczące spraw płacowych, organizacji pracy w przedsiębiorstwach, a także ogólniejszych problemów gospodarowania w kraju. Niektóre załogi wznowiły pracę, a wśród nich częściowo druga zmiana w „Zamechu". Elbląskie Zakłady Naprawy Samochodów, Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa. W dalszym ciągu nie funkcjonowała komunikacja miejska i ruch osobowy PKS, co komplikuje codzienne życie mieszkańców miasta oraz funkcjonowanie tych służb, które kontynuują normalną pracę.

Nowy żłobek na Retkini

Świetnie wyposażone sypialnie, bawialnie, zaplecze medyczne i techniczne — oto najkrótsza charakterystyka otwartego wczoraj na Retkini **Żłobka Rejonowego nr 11.** Ładnie i funkcjonalnie urządzone wnętrza, to efekt właściwej współpracy przedstawicieli ZOZ Polesie i rodziców dzieci, które będą tu przebywać.

To piąty już obiekt tego typu na tym osiedlu. Od najbliższego poniedziałku korzystać z niego zaczną pierwsze ze 110 zapisanych dzieci. Milusińscy podzieleni zostaną na trzy grupy: dwie starsze (do 3 lat) i młodszą (od 1 do 2 lat). Jak nas poinformowała kierowniczka placówki — **Eugenia Jasińska**, przy rozdziale miejsc brane były pod uwagę warunki rodzinne i bytowe rodziców. Na dalsze miejsca w żłobkach czeka na tym osiedlu jeszcze ok. 200 dzieci. Potrzebne są zatem następne 2 takie obiekty, z których jeden — w rejonie ulic Kusocińskiego i Marchlewskiego — jest już w stadium budowy.

Zdaniem **Ireneusza Szudzika** — przedstawiciela Kombinatu Budownictwa Komunalnego, kierownika budowy oddanej, a także powstającej placówki, nowy żłobek ukończony ma być w czerwcu przyszłego roku. (ksp)

Z ZIELONEGO RYNKU

Od dziś (22 sierpnia) obowiązuje nowy cennik detaliczny na produkty ogrodnicze. Za śliwki „Ulena" w I wyborze płacimy 25 zł, w II — 15 zł za kg, za morele krajowe w I wyborze 40 zł, w II — 24 złote za kg. Cena 1 kg cebuli zielonej — 10 zł, a cebuli obciętej, niezaschniętej — 20 zł. Fasolka szparagowa w I wyborze kosztuje 18 zł, w II — 11.50 za 1 kg. (k)

Propozycje dziewiarstwa na wiosnę i lato

W ciągu dwóch dni, w czwartek i piątek, w „Bistonie" i „Feniksie" spotykają się handlowcy z przedstawicielami zakładów tej branży i wstępnie omawiają ofertę na I półrocze 1981 r. Po to by potem w Poznaniu nie było rozczarowań i sytuacji typu: „handel na klęczkach". Przemysł przedstawia ofertę, handel wyraża opinię. I tak np. wśród swetrów ze 100-procentowej wełny pokazano klasyczne gładkie szetlandy i zarazem ażurowe sweterki (również dla panów). Taka jest aktualnie moda i przemysł zobowiązany jest za nią nadążać. Jeśli jednak handlowcy nie zaakceptują owych ażurów, cały surowiec wełniany pójdzie na klasyczne swetry o dobrym standardzie.

Podobno — znając upodobania handlu — tak właśnie się stanie. Przyznam, że odetchnęłam bo moda modą, ale gdy się ma kłopoty z surowcem, szkoda go przeznaczać na ryzykowne — co tu dużo mówić — wzory. Na szczęście w czasie prezentacji 150 z 3 tys. wzorów stanowiących wizytówkę oferty przemysłu dziewiarskiego na I półrocze przyszłego roku, niewiele było podobnych rozterek i obaw. Jak twierdzą szefowie tej branży, nie trzeba obawiać się o realizację tej oferty. Ilościowo będzie ona podobna do tegorocznej. Niewielki, 10-procentowy wzrost produkcji zakłada się tylko dla wyrobów niemowlęcych i rajstop.

Co zaś będziemy nosić? W zasadzie żadnych rewelacji. Prosta, miękka naturalna sylwetka. Dominuje styl lat 50. Dwie linie — prosta z zaakcentowanymi ramionami i sylwetka X, przykryte kolana. A więc spokój, umiar i prostota. Taka też była prezentowana onegdaj w COBR PDz. kolekcja. Wyróżniały się w niej suknie całodzienne z mieszanek surowcowych typu bawełnianego. Są to miękkie, o licznych marszczeniach suknie w ciepłych tonacjach wrzosu, malin, wiśni i poziomek w śmietanie. Suknie łatwe do noszenia i prania, modne i bezpretensjonalne.

Można by sporo jeszcze napisać o pozostałych wzorach, które pogrupowano w swoiste tematy. Dodam więc jeszcze tylko jedno: prawdziwą niespodzianką była w tej kolekcji jedna z ofert ZTK „Teofilów". Eleganckie i spokojne, a nie zabrakło modelu absolutnie najmodniejszego w kolorze i kroju. Aż miło wspomnieć, choć to tylko bistor, na który tak wybrzydzamy. Raz jeszcze potwierdza się znaczenie wzornictwa — w tkaninie czy dzianinie, sposobie jej zaprojektowania, jak i w samym skonfekcjonowaniu.

Tak wyglądają zapowiedzi „dziewiarstwa". O reszcie przekonamy się wiosną w sklepach. (aga)

Kronika wypadków

◆ Godz. 14.40. W Rąbieniu, gm. Aleksandrów Zdzisław K. jadąc „Wartburgiem" LDB 5234 wjechał do rowu. Pojazd został poważnie uszkodzony.

◆ Godz. 15.15. W Pabianicach na ul. Warszawskiej 2, Janina T. przechodząc obok „Stara" LDC 271 B uderzona została klapą, która otworzyła się skutkiem wichury. Piesza doznała urazów głowy i klatki piersiowej. Przebywa w szpitalu.

◆ Godz. 16.20 Na ul. **Narutowicza** przy Szpitalu im. Barlickiego na zaparkowany samochód LDL 1402 należący do Bogdana M. przewróciło się drzewo. Straty oszacowano na ponad 15 tys. zł.

◆ Godz 16.20 Na skrzyżowaniu ulic Strykowska — Telefoniczna kierowca „Stara" LDA 801 H zajechał drogę autobusowi MPK i spowodował zderzenie. Straty oszacowano na 10 tys. zł

◆ Godz. 16.40. Na ul Okólnej przy Balsamowej na skutek wichury przewrócił się wóz konny należący do Mariana G. Wóz przygniótł Krystynę G., która doznała złamania nogi oraz ogólnych potłuczeń. Kobieta przebywa w szpitalu. (kl)

W dniu 20 sierpnia 1980 roku zmarł

S. † P.

WŁADYSŁAW KIEŁBASA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach, o czym powiadamiają pogrążone w smutku i żałobie

ŻONA z DZIEĆMI

Z głębokim żalem powiadamiamy, że dnia 18 sierpnia 1980 roku zmarła, przeżywszy lat 51

S. † P.

MARTA BOCZKOWSKA

I voto JAWORSKA

z domu STASIAK vel STASIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUCZĘTA

SPORT • SPORT • SPORT

OPOLSKA WYPRAWA WIDZEWSKICH PIŁKARZY

ŁKS podejmuje w sobotę warszawską Legię

Wystartowała piłkarska ekstraklasa. Mamy już za sobą pierwszą serię mistrzowskich spotkań. W sobotę i niedzielę dalsze mecze łódzkich pierwszoligowców. Przystąpią również do rozgrywek zespoły drugiej ligi. Ogromne pole do popisu dla grających w piłkarskiego „totka", którzy podobnie, jak zawodnicy szeregu klubów nie są jeszcze w pełni formy (tylko jedna „trzynastka" w ubiegłym tygodniu). Pozostawmy jednak kłopoty „totkowiczom".

W roli gospodarza po inauguracyjnej kolejce wystąpi ŁKS (początek meczu godz. 17.30 w sobotę). Przeciwnikiem łodzian będzie warszawska Legia. Rekomendacji ten zespół nie wymaga. W ubiegłym sezonie Legia zdobyła Puchar Polski, świetnie spisała się też w towarzyskich meczach w Anglii i... klapa w lidze, bo za taką należy uważać remis z gdańską Arką. Jednakże **Janas, Topolski, Miłoszewicz, Kusto, Okoński** — to piłkarze, którzy wielokrotnie występowali w narodowych jedenastkach i potrafią przeważyć szanse na zwycięstwo każdego zespołu w lidze. Nie ulega zatem wątpliwości, że przed bardzo trudnym zadaniem staje drużyna ŁKS. Niektórzy nawet uważają, że na straconej pozycji. Przestrzegalibyśmy jednak przed takimi wnioskami. Przecież pod koniec ubiegłego sezonu łodzianie wygrali zupełnie zasłużenie w Warszawie 2:0 i udowodnili, że potrafią pokonać warszawski zespół.

Legia jest jednak groźnym teamem, potrafiącym grać w piłkę. Będzie też zapewne szukała rehabilitacji za niefortunny start na łódzkim stadionie. Uznania u swych kibiców będzie potrzebował również ŁKS, stąd na pewno pełna koncentracja drużyny przed tym pojedynkiem. Nie wątpimy, że podopieczni trenera Mariana Geszkego uczynią wszystko, by zwycięstwo w tym meczu przechylić na swoją korzyść. W następnych bowiem kolejkach ŁKS gra z Bałtykiem a u siebie z Widzewem i potem wyjeżdża do Motoru Lublin. „Rozkład jazdy" niezbyt korzystny a punktów trzeba przede wszystkim szukać na własnym boisku.

Teoretycznie przed łatwiejszym zadaniem stoją piłkarze wicemistrza Polski — Widzewa. W sobotę w wyjazdowym spotkaniu grać będą w Opolu z tamtejszą Odrą. Gdyby np. mecz ten odbywał się w poprzedniej rundzie rozgrywek mistrzowskich przestrzegalibyśmy przed jego wynikiem. Jednak w tym sezonie opolanie bardzo słabo wystartowali w rozgrywkach ekstraklasy. Przegrali w Gdyni z beniaminkiem Bałtykiem 0:1 i zaprezentowali mizerną formę. Trzeba jednak wziąć pod uwagę to, że właśnie Odra zanotowała najwięcej kadrowych ubytków.

Wicemistrzowie Polski natomiast zaprezentowali w spotkaniu z Lechem duże umiejętności, wygrali pewnie i jadą do Odry w swym najsilniejszym składzie. Powinni przynajmniej zdobyć jeden punkt, a stać ich też na odniesienie zwycięstwa. W bramce łodzian wystąpi Młynarczyk. To jeszcze jeden argument, aby snuć optymistyczne wnioski przed opolskim występem Widzewa.

W pozostałych meczach sobotnio-niedzielnej kolejki ekstraklasy zmierzą się: **Arka z Bałtykiem** (pierwsze derby w Gdyni), **Górnik z Szombierkami, Lech z Motorem, Stal z Zawiszą, Wisła ze Śląskiem i Zagłębie z Ruchem.** (asz)

R. Wesołowski wicemistrzem Polski na 1 km

Nie mają szczęścia do pogody (zresztą już tradycyjnie) działacze kolarscy naszego miasta. Podobnie, jak to miało miejsce w poprzednich miesiącach deszczowa aura pokrzyżowała program zawodów, odbywających się pierwszego dnia na helenowskim torze, mistrzostw Polski juniorów.

Wichura i deszcz opóźniły o prawie trzy godziny zaplanowany na wczoraj finał wyścigu na 1 km. Ostatecznie próba ta zakończyła się późnym wieczorem (przy świetle elektrycznym). Zwyciężył w niej L. Celmer (Dolmer Wrocław) — 1.11,47 przed R. Wesołowskim (Włókniarz Łódź) — 1.11,82 i M. Modzelewskim (Żyrardowianka).

Ponadto rozegrano wczoraj eliminacje sprintu i ćwierćfinał wyścigu na 4 km.

Działacze OZKol. w Łodzi mają nadzieję, że pogoda nie wpłynie na zmianę planów i pozostałe konkurencje MP juniorów odbędą się zgodnie z programem, który zamieszczamy w „Kalendarzyku kibica".

(w)

* * *

Zwycięzca wyścigu dookoła Słowacji został reprezentant CSRS — J. Skoda wyprzedzając mistrza olimpijskiego S. Suchoruczenkowa (ZSRR) i swego kolegę z ekipy czechosłowackiej J. Stratilka.

* * *

W Bełchatowie odbył się II etap (indywidualna jazda na czas na 30 km) dorocznego wyścigu o nagrodę tego miasta. Wygrał S. Janowski przed J. Krawczykiem (obaj LKS Bełchatów) oraz Z. Szczepkowskim (Legia) i K. Sujka (Społem). Po południu rozpoczął się trzeci etap. Na skutek burzy i nawałnicy która przeszła nad Bełchatowem po 5 okrążeniach kryterium ulicznego sędziowie przerwali wyścig unieważniając ten etap...

Dziś czwarty i decydujący etap.

Kalendarzyk KIBICA

PIĄTEK

KOLARSTWO. Torowe mistrzostwa Polski juniorów: godz. 10.30 — 1/8 finału w sprincie, 4 km indywidualnie 1/4 finału w sprincie, godz. 17 — półfinał sprintu, wyścigi indywidualne na 4 km z finałem; na torze przy ul. Północnej.

SOBOTA

KOLARSTWO. D.c. torowych mistrzostw Polski juniorów, m.in. od godz 17 eliminacje i ćwierćfinały wyścigu drużynowego na 4 km.

PIŁKA NOŻNA. I liga: ŁKS — Legia Warszawa, stadion przy al. Unii, godz. 17.30.

NIEDZIELA

KOLARSTWO. D.c. torowych mistrzostw Polski juniorów: m.in. finały wyścigu drużynowego na 4 km (godz. 17) i eliminacje wyścigu dystansowego na 50 km (godz. 18), w poniedziałek — finał wyścigu dystansowego na 50 km. Program może ulec zmianie na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych (deszcz).

PIŁKA NOŻNA. III liga centralna: BORUTA ZGIERZ — AZS W-wa, w Zgierzu, godz 11.

RUGBY. I liga: BUDOWLANI Ł. — ORKAN SOCHACZEW, w parku Promienistych przy ul. Górniczej, godz. 11.

W SKRÓCIE

◆ **W. Fibak przegrał w II rundzie międzynarodowego turnieju tenisowego w Mason (USA) z Francuzem P. Portesem 5:7, 7:6, 2:6.**

Natomiast Polak został rozstawiony z nr 14 na liście uczestników międzynarodowych mistrzostw USA które rozpoczną się na kortach Flushing Meadows 25 bm. Numery 1 i 2 „zarezerwowano" dla **B. Borga i T. Austina.** Ten ostatni tenisista wygrał z **J. McEnroe** niespodziewanie na turnieju w Atlanta.

◆ G. Rabsztyn wygrała bieg na 100 m przez płotki na mityngu lekkoatletycznym w Malmoe ustanawiając rekord stadionu 12.99 sek.

◆ **W meczach I rundy PZP Altay Izmir zremisował z Benfiką Lizbona 0:0, a Celtic Glasgow zwyciężył Diosgyor Miskolc 6:0.**

Siedmiu polskich sędziów piłkarskich wyznaczono do prowadzenia meczów organizowanych przez UEFA. Oto ich nazwiska: **W. Bartosiak, J. Eksztajn, A. Jarguz, J. Kacprzak, K. Kwiatkowski, A. Suchanek i M. Środecki.**

◆ Piłkarze Węgier i Szwecji rozegrali towarzyskie mecze na neptstadionie. W spotkaniu I reprezentacji wygrali Węgrzy 2:0, a w pojedynku „młodzieżówek" zwyciężyli Szwedzi 1:0.

◆ Szachiści Anilany zremisowali z krakowskim Hutnikiem 3:3 w kolejnym meczu drużynowym MP i zajmują po IV rundzie piątą pozycję wraz ze stołecznym Maratonem.

CO DZIEŃ NIESIE

W 235 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.30, zajdzie zaś o 19.46.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Maria, Cezary, Tymoteusz
JUTRO: Filip, Apolinary
POJUTRZE: Bartłomiej, Bartosz, Jerzy

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, możliwa burza. Chłodniej. Temperatura maksymalna w dzień około 17 stopni. Wiatr dość silny i porywisty w porywach do 25 m/sek. zachodni i północno-zachodni.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 978,5 hPa czyli 734 mm.

Ważniejsze rocznice

1900 — Ur. Irena Tuwim, poetka, tłumaczka.

1945 — Utworzenie Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Taka sobie myśl

Zebrany skrycie skarb serca ujawnia się w dziele i w nowym tworze.

Uśmiechnij się

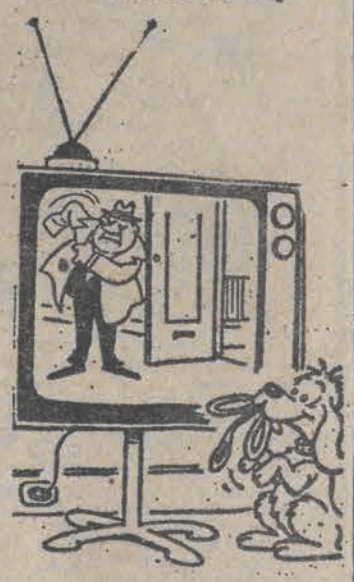

— W miarę swego rozwoju telewizja wyrabia u piesków odruchy warunkowe...

Kartka z historii: Zaczęło się od pułku „Warszawa"

23 sierpnia 1944 r. piloci 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa", sformowanego na gościnnej ziemi radzieckiej, przeszli chrzest bojowy w walkach o przyczółek warecko-magnuszewski. Data jest obchodzona corocznie jako święto Ludowego Lotnictwa Polskiego. Na zdjęciu: piloci mistrzowskiego klucza Wojsk Obrony Powietrznej Kraju dowodzonego przez mjr. Jana Zemana po powrocie z lotu ćwiczebnego.
CAF — WAF, L. Wróblewski

Historia sławnego 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa" wiąże się nierozerwalnie z tradycjami ludowych sił zbrojnych, powstałych w latach ostatniej wojny na terenie Związku Radzieckiego.

W ramach tworzonego z inicjatywy Związku Patriotów Polskich odrodzonego Wojska Polskiego w Sielcach nad Oką sformowana została w dniu 22 lipca 1943 roku na lotnisku bojowym w Grigojewskoje eskadra lotnicza, w skład której wchodzili ochotnicy. W miarę ich napływu zaistniały warunki do stworzenia pułku lotniczego. Na podstawie decyzji Państwowego Komitetu Obrony ZSRR w dniu 10 sierpnia 1943 r. eskadra myśliwska została przeformowana w dziesięć dni później w 1 pułk lotnictwa „Warszawa" a na jego dowódcę wyznaczony został kpt. Tadeusz Wicherkiewicz. Liczba ochotników — Polaków ciągnących z obszaru całego Związku Radzieckiego do wojska, stale rosła. W Grigojewskoje poddawani byli intensywnemu szkoleniu i opanowywali sztukę latania. Pierwszych polskich pilotów wyszkolono w początkach roku 1944, wtedy też pułk otrzymał swój sztandar, ufundowany przez Związek Patriotów Polskich. Po ośmiu miesiącach nauki i pracy pułk (pod dowództwem ppłk Iwana Tałykina) przygotowany był do podjęcia zadań bojowych.

W końcu lipca 1944 roku w finalnej fazie operacji brzesko-lubelskiej działająca w składzie 1 Frontu Białoruskiego 8 armia gwardyjska gen. Czujkowa opanowała na szerokości 45 km i głębokości 18 km przyczółek magnuszewsko-warecki na lewym brzegu Wisły. Nieprzyjaciel dążąc do likwidacji przyczółka, który stanowił niebezpieczeństwo wyłomu w systemie obrony niemieckiej na linii Wisły, rzucił do walki nowe oddziały, w tym także lotnictwo, które bombardowały przeprawy 8 armii. Wobec takiej sytuacji dowódca 1 Frontu Białoruskiego, marszałek Rokossowski, przerzucił do Warki walczącą w rejonie Dęblina 1 Armię Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Berlinga. Do zwalczania lotnictwa niemieckiego skierowane zostały nowo przybyłe z ZSRR do Polski pułki (1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa", 2 pułk nocnych bombowców „Kraków" i 3 pułk lotnictwa szturmowego), formując tym samym 1 Polskę Dywizję Lotniczą pod dowództwem płk. Józefa Smagi. Głównym zadaniem tych pułków było rozpoznawanie i zwalczanie odwodów nieprzyjaciela i dopływu jego świeżych sił do linii frontu wzdłuż dróg prowadzących do Warki. 23 sierpnia wyznaczono grupie samolotów myśliwskich („Warszawa") pierwsze zadanie bojowe. Zniszczyła ona w rejonie Warki niemiecką kolumnę samochodową i rozpoznała zamaskowane stanowiska ogniowe. Mimo silnego ognia artylerii przeciwlotniczej nieprzyjaciela grupa bez strat wróciła z zadania.

Wejście do działań w wielkiej bitwie pancernej polskiego lotnictwa na froncie wschodnim było ważnym wydarzeniem politycznym. Po raz pierwszy od czasu klęski wrześniowej 1939 roku lotnicy polscy walczyli na własnej ziemi. Dziś dzień inauguracji szlaku bojowego pułku „Warszawa" obchodzony jest jako Święto Lotnictwa. Łącznie w okresie walk na przyczółku warecko-magnuszewskim pułk wykonał sześć lotów grupowych, niszcząc cele naziemne oraz jeden niemiecki bombowiec w rejonie Góry Kalwarii. W następnych miesiącach „Warszawa" w ramach 1 Polskiej Dywizji Lotniczej prowadziła działania bojowe w okolicach Warszawy, w czasie ofensywy styczniowej niszczyła przeprawy niemieckie na Wiśle. 19 stycznia 1945 r. pułk z powietrza brał udział w defiladzie oddziałów 1 Armii WP w wyzwolonej Warszawie. Następnie w miarę przenoszenia się frontu na zachód pułk „Warszawa" otrzymywał nowe zadania, prowadził rozpoznanie w rejonie Chojnic, Piły, Sępolna i Szczecinka. Od 8 marca uczestniczył w walkach o Kołobrzeg, następnie prowadził rozpoznanie na wybrzeżu Bałtyku aż po wyspę Wolin. W tej pomorskiej kampanii piloci „Warszawy" wykonali 213 lotów bojowych, a szlak bojowy zakończyli udziałem w zwycięskiej operacji berlińskiej.

Za zasługi w walce z faszyzmem niemieckim żołnierze pułku otrzymali łącznie 146 polskich i radzieckich odznaczeń bojowych. Sztandar pułku został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy.

J. A.

Nasza codzienność: Spór o zakład

Nie od dzisiaj toczy się u nas spór o zakład pracy. Ma być tylko jednostką gospodarczą, zajmującą się produkcją i tylko produkcją, czy też jednostką społeczną, w której produkcja jest celem głównym i częścią najważniejszą, ale nie jedyną? A cóż to znowu za spór? Tak może zapytać ktoś z boku. Osobiście też mógłbym powtórzyć owo pytanie. Cóż za spór? Nie tylko teoria organizacji społeczeństwa i stosunków produkcyjnych rozstrzygnęły ten spór, ale nawet samo życie. Zakład — potwierdza to rozstrzygnięcie — nie może się tylko koncentrować na samych celach produkcyjnych, albowiem per saldo odbije się to z czasem negatywnie na samej produkcji. Zwłaszcza zaś na jej jakości.

Bez wątpienia mamy ogromny potencjał produkcyjny.

Fabryki, kopalnie, huty, zakłady wielkie zwane kombinatami, nawet już z własnym zapleczem naukowym. I zakłady mniejsze mieszczące się w nomenklaturze „przemysł drobny". Jedne produkują turbiny dla elektrowni, a inne tornistry dla dzieci. Jedne produkują samochody, a inne szklanki. Jak się jedzie przez Polskę — niekoniecznie szlakiem śląskim — wówczas niemal co krok wyrywa się zdziwienie: i tu coś nowego zbudowali. Kto lubi liczby, temu może warto przypomnieć **pod koniec roku bieżącego wartość majątku produkcyjnego (liczonego w cenach 1977 roku) będzie 6 razy większa niż w roku 1946 i wyniesie około 6 bilionów złotych. W przemyśle ten potencjał wzrósł dziesięciokrotnie. A na jednego Polaka potencjał przemysłowy (też w cenach 1977) wynosił po wojnie niespełna 10 tys. zł, a dziś ponad 80 tys. zł. W tych liczbach nie można nie uwzględnić faktu, że obecnie (w cenach bieżących) jedno stanowisko pracy w przemyśle kosztuje już od 0,5 mln zł do 1 mln zł.**

DLACZEGO PRZYPOMINAM TE FAKTY?

Otóż chyba nie można rozmawiać rzeczowo o tym, czym powinien być współczesny zakład i jakimi obszarami winien się zajmować, jeżeli nie będziemy mieli w świadomości całego naszego potencjału przemysłowego. Ten widok musimy mieć stale przed oczami, gdyż właśnie w małych zakładach (a teraz ich będzie przybywać), słyszy się ze strony kierownictw głosy, że produkcja w dzisiejszych czasach jest celem jedynym, gdyż z niej zakład musi się rozliczyć. **A ludzie?** Ludzie chcą pracować i zainkasować. Takie tony pobrzękują. Nieraz zdarzało mi się wieść spory właśnie o to, że zakład nie jest suma maszyn i ludzi, ale jest środowiskiem społecznym, większym lub mniejszym społeczeństwem. Nieraz w różnych zakładach i zakładzikach zdarzało mi się dyskutować z praktyką, że pracownika pojmowano jako środek do celu. Kiedy już brakowało argumentów, rzucałem z tzw grubej rury, że przecież nie na tym polegają stosunki socjalistyczne. W odpowiedzi jak z taśmy szła recytacja: mamy trudności z rytmiką produkcji i to wyczerpuje nasze siły. Ale przecież ten spór o kształt zakładu nie toczy się sporadycznie, on toczy się bodaj wszędzie. W każdym razie wszędzie tam, gdzie człowiek ma za zadanie produkować. W innych zakładach — już większych — ma on postać zapędów menadżerskich. Funkcjonuje też — jako odbicie tych menadżerskich zapędów — teoria opatrzona kryptonimem X, a która polega na negowaniu wartości ludzi podległych i wynoszeniu własnych.

POWSTAJE ZATEM PYTANIE KOLEJNE..

Cóż to jest potencjał przemysłowy? Same fabryki i maszyny w nich? Czy też do potencjału tego mamy zaliczyć stosunki społeczne w poszczególnych zakładach?

Potencjałem jest również i jeszcze raczej większym 12 milionów ludzi czynnych zawodowo. Wśród nich największym potencjałem są: **wiedza, kwalifikacje, młodość oraz powszechne pragnienie pracy dobrej i rzetelnej.** Mógłbym się i tu wesprzeć kolejnymi liczbami, ale przecież są one powszechnie znane. Jest zatem rzeczą kapitalnej wagi, aby ten potencjał został spożytkowany jak najlepiej dla własnej satysfakcji i dla dobra kraju. Lecz by odebrać temu postulatowi piętno sloganu, trzeba całe zagadnienie umieścić w konkretnych warunkach zakładowych. I tam stawić pytanie: **czy nie marnuje się wiedza, czy są szanowane kwalifikacje?** Bowiem wyraźnie trzeba postawić sprawę: **jeżeli gdziekolwiek w jakikolwiek sposób marnuje się wiedza i kwalifikacje, pragnienie pracowania rzetelnego, to znaczy, że uszczupla się nasz potencjał, zmniejszają się nasze możliwości.**

W ostatnich czasach z różnym skutkiem zakładowa rzeczywistość była poddawana krytyce.

Nie tylko sama jakość produkcji, nie tylko dająca się zaobserwować wzgarda dla kosztów produkcji, nie tylko — zwłaszcza przy produkcji na rynek — rozmijanie się z ujawnianymi na co dzień potrzebami (np. w asortymentach). Pewne zakłady starały się izolować od tych głosów, robiąc dalej swoje. Ale były też w różnych zakładach poddawane krytyce stosunki społeczne. Np. między administracją a ludźmi z produkcji, np. w zakresie podejmowania decyzji przez KSR, np. w zakresie gospodarowania funduszami socjalnymi. I znowu w jednych zakładach ta krytyka była traktowana jako rada, jako uwaga do realizacji, a inne zakłady ustawiały się bokiem i niekiedy wręcz wrogo.

Może dziś — pod koniec roku zamykającego drugą pięciolatkę lat siedemdziesiątych — warto nad tymi sprawami się zastanowić? Potencjał Polski, potencjał przemysłowy, to nie jakieś abstrakcyjne pojęcia, ale suma wielkich i małych zakładów, nowoczesnych, i jeszcze czekających na nowoczesność; to także suma większych i małych organizmów, suma społeczności bardzo konkretnych. Ten potencjał będzie dawał takie owoce, jak będzie się działo w każdym po kolei konkretnym zakładzie. Podkreślam: w każdym konkretnym.

S. K.

Najlepiej mieć dużo

Poglądy młodzieży

Jakie są obyczaje wśród młodzieży? Czy młodzież jest dobra czy zła? Ku czemu dąży, czego chce? Są to pytania odwieczne, a odpowiedzi udzielane na nie zazwyczaj stereotypowe. Zawsze narzekano na generacje wchodzące w życie. Ale dawno już chyba ludzie starsi nie przeżywali takiego szoku, jakiego dostarczyła przez ostatnie kilkanaście lat swoim antenatom młodzież współczesna. Długie włosy i głośna muzyka, całowanie na ulicach i jakoby rozbuchany seks. Do tego jeszcze doświadczenia hippisów i narkotyki. Dno. O młodzieży też chętnie się rozprawia, mając na ogół na uwadze własne dzieci lub dzieci znajomych i sąsiadów. Rzadko są to rozmowy wnoszące do sprawy cokolwiek nowego, albowiem i materiał rozpoznawczy jest skąpy.

Piszą też o młodzieży socjologowie. Jedno z ciekawszych badań przeprowadziła Maria Trawińska. Nie poświęciła ona jednak czasu, ani refleksji długowłosym, nieprzystosowanym trudnym, ani urodzonym w niedzielę. Zajęła się tymi, których większość — młodzieża robotnicza i chłopska. Śledziła ich obyczaje wraz ze studentami socjologii i etnografii, którzy pełnili rolę ankieterów. Wybrano młodzież robotniczą z Warszawy i chłopską z trzech wsi: bogatej (Domaniewice, pow. Łowicz), biednej — Piórków powiat Opatów i chłopo-robotniczej — Kurozwęki niedaleko Kielc. Zebrano w sumie 420 wywiadów od młodych w wieku 16—24 lata.

Jakie są ich aspiracje? Niestety, ponad 40 procent respondentów zgłosiło brak jakichkolwiek. Wśród nich o 10 procent więcej chłopców niż dziewcząt! I prawie dwa razy tyle synów chłopskich co robotniczych. Wśród 60 proc tych, którzy aspiracje jakoweś posiadają, najwięcej ludzi marzy o zawodzie technika, na drugim miejscu plasuje się niejasna chęć bycia człowiekiem z wykształceniem wyższym, na trzecim pragnienie kwalifikacji na poziomie robotnika-fachowca. Przy czym o zawodzie robotnika wykwalifikowanego myśli z upodobaniem znacznie więcej dziewcząt niż chłopców. W ogóle dziewczyny były znacznie bardziej aktywne w deklarowaniu swoich aspiracji, niż chłopcy. Spośród zaś dwóch badanych środowisk znacznie więcej aktywności wykazywało pod tym względem środowisko robotnicze.

Być urzędnikiem — to nie jest szczególna pozycja. Tylko 4,5 procent respondentów marzyło o takiej karierze, przy czym trzy razy więcej dziewcząt niż chłopców. O zawodzie kierowcy myślało 3,4 proc. badanych osób. 40 proc. młodzieży wiejskiej, uwzględnionej w ankiecie, pracuje w rolnictwie, ale tylko połowa z nich jest niezbędna w gospodarstwie, pozostali siedzą na wsi po prostu dlatego iż gdzie indziej nie mogli znaleźć pracy. Dlatego też mówiąc o swoich aspiracjach, mówili przeważnie o tym, że chcą być robotnikami, nie zaś rolnikami.

Autorka badań, chcąc wniknąć w system wartości obligujący pracę i życie młodzieży nie poprzestała na tych ogólnikowych wywodach, tyczących aspiracji. Interesowało ją, jakie miejsce zajmuje dla tych ludzi praca w rzędzie innych wartości życiowych. Doszła na podstawie badań do wniosku, że praca jest głównie koniecznością i źródłem zarobkowania. Tylko 6,6 procent respondentów podkreślało, że praca i związane z nią przeżycia należą do znaczących faktów biograficznych. Pozostali traktowali ją raczej instrumentalnie.

Nie przeszkadza to, że na pytanie: co składa się na treść pojęcia: „udane życie", „sukces" — najwięcej respondentów (37,1 proc.) odpowiedziało — zdobycie zawodu. Nie ma jednak żadnej sprzeczności pomiędzy tymi faktami jeśli zważyć, że udane życie dla 24 procent respondentów wiąże się z posiadaniem dóbr materialnych. Trzeba wszak na te dobra zarobić. Założenie rodziny także jest nieodłącznym atrybutem sukcesu, natomiast przeżycie szczęścia, szczególnie wielkiej miłości jawi się jako pragnienie życiowe tylko 8 procent respondentów, przeważnie dziewczynom i w dodatku uczęszczającym do liceum ogólnokształcącego. Ich pragnienie miłości, jak twierdzi M. Trawińska, kształtuje się wyraźnie pod wpływem lektur.

Znamienny jest fakt, że takie wartości, jak chęć bycia pożytecznym społecznie, nieść pomoc innym w ogóle, prawie nie kojarzą się dla respondentów M. Trawińskiej z życiem udanym, pełnym sukcesów. Ledwie 2,7 procent młodzieży przyznało im pewną rangę. Tyle samo łączyło sukces z posiadaniem zalet charakteru. Z badań M. Trawińskiej wynika, wyraźnie, że sukces wiąże się ze słowem — mieć, nie zaś ze słowem — być. Prawie nikt nie mówił, że chce być dobrym pracownikiem, ale chce mieć dobrą pracę. Nie padał termin: zasłużyć, wypracować. Mieć, posiadać — oto niemal nakazy środowisk, w których wyrośli respondenci ankiety i tym wyzwaniom chcieliby w życiu sprostać. Należy jeszcze dodać, że sami pochodzą raczej z rodzin żyjących na umiarkowanie dobrym standardzie. Tylko 11 procent badanych wspominało o zdecydowanie złych warunkach mieszkaniowych, 40 procent z nich miało swój pokój, przy czym warunki mieszkaniowe na wsi były lepsze niż w mieście. Ponad 60 procent respondentów oceniło standard materialny swoich rodzin jako zadowalający.

Tylko zadowalający. **Oni sami zaś chcieliby, jak wynika z badań, wspiąć się na wyższy szczebel majętności. W tym również zawierają się pewne aspiracje życiowe, których nie można nie doceniać. Szczególnie ci, którzy zostaną na roli, im bardziej będą inwestować w swój dom, tym bardziej dbać będą również i o gospodarstwo. Nigdy nie spotkałam źle prosperujących rolników, którzy mieliby luksusowe mieszkania.**

Wartości duchowe, prezentowane w odpowiedziach na pytania tyczące zwłaszcza poglądów na sukces i udane życie, są niestety, dość ubogie. Wyraźna jest natomiast wśród respondentów siła i chęć społecznego przebicia. Choćby tylko za cenę osiągnięcia dóbr materialnych.

A. JAGLIŃSKA

Zwiedzamy stolicę

Odkryty „Jamnik" powoli sunie Krakowskim Przedmieściem. — Teraz znajdujemy się na tak zwanym Trakcie Królewskim — relacjonuje przewodnik. — Mijamy właśnie pomnk Adama Mickiwicza...

Zwiedzanie Warszawy z wnętrza wygodnego, siedmioosobowego samochodu — to wycieczka szczególnie atrakcyjna. Jak co roku o tej porze przejażdżki z Placu Zamkowego do Wilanowa lub w rejonie Starego Miasta odbywają się codziennie. Turyści mogą sobie wybrać dowolną trasę, ale ta wiodąca Traktem Królewskim jest najbardziej popularną. W organizowaniu wycieczek pośredniczy od ponad pięciu lat Warszawskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Syrena". Chętnych prawie nigdy nie brakuje zarówno wśród gości z różnych stron kraju, jak i z zagranicy. Podczas krótkiego pobytu w stolicy każdy chce zobaczyć to, co najpiękniejsze i najciekawsze w tym mieście.

Wycieczka „Jamnikiem" daje tę możliwość. Warto przy okazji dodać, że Warszawę i województwo stołeczne odwiedzi w tym sezonie — jak szacuje stołeczny Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki — około 12,5 miliona osób. Największe nasilenie ruchu turystycznego przypadnie na stolicę oraz rejon Zalewu Zegrzyńskiego i Kampinoskiego Parku Narodowego.

(BM)

NIEZWYKŁE, ALE PRAWDZIWE

Rzadko się zdarza, jak to miało miejsce w W. Brytanii, by pociąg osobowy powrócił na opuszczoną przed kilku minutami stację po jednego zaledwie pasażera. Te wyjątkową sytuację odnotował dziennik „The Daily Telegraph".

Otóż zdarzyło się, iż pasażer Frank Vennig przybył na stację kolejową w Devon z zamiarem odjazdu pociągiem odchodzącym o godzinie 12.42 i chociaż do odjazdu było jeszcze kilka minut, pociąg zdążył już odjechać. Oburzony pasażer wywołał zawiadowcy stacji istną awanturę dowiadując się w jej wyniku, iż wcześniejszy o 7 minut odjazd pociągu był następstwem wcześniejszego również przyjazdu. Venninga ogarnęło jednak krańcowe zdumienie na widok pociągu, który zawrócił z trasy i stanął przy peronie na stacji Devon mimo, iż oddalił się już o 10 kilometrów. Okazało się, że Frank Venning był jedynym w ogóle pasażerem tego pociągu, który przybył do Plymouth zgodnie z rozkładem.

RZECZY DZIWNE I CIEKAWE

Czy ramadan jest zdrowy?

Pytanie zawarte w tytule może wydać się niepotrzebne. Muzułmanin pości od ramadanowego rana do nocy, zgodnie z nakazem Koranu. Od nocy do rana je, pije, pali i nie tylko — również zgodnie z przyzwoleniem, tym razem świętej księgi. Tylko czy ten rozkład zajęć rzeczywiście wychodzi wyznawcy nauki proroka na zdrowie? Arabski lekarz, współczesny Mahometowi Al Harit Ibn Kalda, powiedział tak: „Żołądek jest pomieszczeniem choroby. Post jest zaś podstawowym lekarstwem. Stosujcie go wobec każdego organizmu zgodnie z jego przyzwyczajeniami". Uwaga ta została niesłusznie przypisana Mahometowi, który ją wszakże zalecił i pozostała poprzez wieki medycyny złotym środkiem w rękach terapeutów. Prorok był silną indywidualnością. Nie był jednak fanatykiem czy despotą. Wprowadził post w ciągu całego miesiąca ramadanu, ale Koran mówi wyraźnie w surze drugiej, iż „Kto jest chory lub podróżuje, niech pości później tę samą liczbę dni".

GŁODÓWKA DOBRA NA...

Reżim żywieniowy, oszczędny w kalorie zaleca się przy otyłości czy nadciśnieniu, specjalne diety stosuje się w przypadku chorób zakaźnych, dolegliwości trawiennych, schorzeń wątroby, cukrzycy itp. Lekarze muzułmańscy przekonują na łamach prasy, że ostry post, szeroko stosowany przez medycynę ludową, może niejednokrotnie przynieść więcej pożytku, niż można by sądzić. I wymieniają takie przypadłości, którym głodówka na marne wychodzi, jak m. in. bóle reumatyczne, ataki astmy, pokrzywka, egzema, bronchit i, czemu nie, hemoroidy. Choć post w ramadanie ma sens głównie duchowy, ciało ma przecież silny związek z duchową abstrakcją. Zasada „w zdrowym ciele zdrowy duch" — obowiązuje. Koran swoje wyraził: chorzy (i podróżujący) — niech jedzą.

Ramadan jednak może być niezdrowy i bardzo często jest. Nie dlatego, że muzułmanin nie je, nie pije przez 14—16 godzin — ale dlatego, że z nadejściem nocy chce natychmiast całodzienne pragnienia zaspokoić. Jak mówią sami zainteresowani, błędy popełnia się z pierwszym, mrocznym wołaniem muezina. Zasiadają do stołu, na raz sacza litr wody, dwie trzy filiżanki kawy, ciągną dwa, trzy papierosy, jednego po drugim, po czym pochłonąwszy takie, czy inne, troskliwie wcześniej przygotowane dania, opadają na cokolwiek miękkiego. Są „po sufit". W spiżarkach zaś, jak mówi ponoć statystyka, 60 na 100 gospodarstw domowych ma u progu ramadanu 4—5 bidonów pięciolitrowych z oliwą, 30 do 35 kg cukru, 20—30 puszek koncentratu pomidorowego, 3 do 4 kg kawy, worek z ziemniakami, skład makaronu, pieprz, cynamon.

JAK DŁUGO MOŻNA?

Dobroczynny, jak chce Al Harit Ibn Kalda, wpływ całodziennego postu niweczą więc sami postnicy w pierwszych minutach nocnej biesiady, poddając się przeciążeniu żywnościowemu. Żołądek, oczywiście, mądrzejszy bywa od głowy — jest nader elastyczny. A wątroba ma swoje z kolei siły w zapasie. Ale jak długo można? Zwłaszcza bezkarnie przez miesiąc? Aby znośnie spędzić ramadan, muzułmanin powinien wykazywać wiele opanowania, by po owym dziewiątym miesiącu roku islamskiego nie wejść do dziesiątego z pobitym organizmem i zmorcowaną psychiką. Dołącza przecież do cyklicznego niedoprzejedzenia cykliczne niedospanie. Wielu czeka niemal ranka, by jeszcze uzupełnić żołądkowe zapasy. A potem widzi się na ulicach wydłużone twarze, niepokój w przekrwionych oczach i wielkie w nich pytanie: Gdzie by się tu zdrzemnąć? Choć zwolnione, życie zachowuje w ramadanie publiczny rytm. Pracuje się od 9 do 16. Wieczorem zaś wszystko, co nie jest związane z przygotowaniami do wieczerzy, przesypia i wówczas nie sposób nic załatwić. Milczą nawet „serwisowe" telefony. Aż do około 21, po kolacji personelu.

W tej ramadanowej atmosferze zdarzają się jednak obrazki, które wskazują, że pejzaż nie jest jednolity. Siedzę rano przed teleksem, perforuję taśmę. Dzwonek. Otwieram. Dwóch młodych algierskich techników przyszło skontrolować pracę teleksu właśnie.

„Można prosić wody?" — pytają goście. Oczywiście. Piją łapczywie. Po chwili zaciągają się równo i spokojnie podanymi im „Marlboro". Może nie muzułmanie? — myślę. Albo „chorzy lub w podróży"... Albo podobni do tej algierskiej młodej kobiety, która zasłaniając do połowy twarz na ulicy jest w skrytości duszy i w swych błyszczących oczach inna niż ta, jaką chciałby widzieć i taką ukryć przed spojrzeniami bliźnich jej muzułmański mąż, czy tak samo zasłonięta, niemłoda już matka.

Koran jest bowiem mądrą, starą księgą. A życie — życiem.

ZBIGNIEW FAŁĘCKI

Ciekawostki z różnych stron

Styl bycia eks-dyktatora

Kiedy eks-dyktator Nikaragui opuszczał swoją pierwszą paragwajską rezydencję, właścicielowi eleganckiej willi dech zaparło z wrażenia: na ścianach ślady po... pomidorach, pogruchotane meble, ogród przypominający wypalone karczowisko.

Od kilku miesięcy żyjący na wygnaniu Somoza zajmuje inny lokal, całą dobę chroniony przez 24 snajperów i tyluż goryli. Otoczony przyjacielską opieką udziela się towarzysko, rozwija dawniejsze zamiłowanie do płci pięknej — chociaż wynikają z tego pewne kłopoty. Do Asuncion Anastasio Somoza zabrał ze sobą długoletnią faworytę, Amerykankę Dinorah Sampson, która za dobrych czasów zajmowała się oficjalnie „kontrolą" urzędu podatkowego i przemytem biżuterii z Miami.

Pech chciał, że owa dama wpadła w oko również byłemu zięciowi Stroessnera, wydawcy wpływowego dziennika. Zirytowany edytor odegrał się na łamach gazety na rywalu, zmuszając go do odwrotu z pola walki. Poszukiwanie pełni życia jest widocznie dziedziczne w klanie Somozów — właściwy seniorowi rodzaj fantazji i stylu bycia ciąży również nad potomkiem b. dyktatora — Tachito, którego wybryki mieszczą się w podobnej konwencji.

Embrion nowej akcji

Jednym z najbardziej utajonych aspektów życia w Chinach jest obyczajowość. W okresie „rewolucji kulturalnej" miłość została potępiona jako pojęcie niepoważne i dekadenckie, wręcz szkodliwe społecznie. Powstało na tym tle w świecie wiele zabawnych anegdot, za którymi w większości kryły się jednak prawdziwe dramaty.

Ostatnio ingerencja chińskich władz administracyjnych w prywatne życie ludzi sięga jeszcze głębiej. Zgodnie z zaleceniami opracowanymi na wysokich szczeblach, liczba dzieci musi być odgórnie ustalana.

A oto obrazek dający pewne pojęcie o specyficznym rozstrzyganiu dylematu demograficznego. Pewna chłopka z komuny ludowej w pobliżu stolicy Syczuanu zaszła w ciążę bez zezwolenia. Sytuację i tak dla siebie niekorzystną pogorszyła beznadziejnie, ponieważ odmówiła udania się na zabieg i urodziła swoje drugie już, tym razem nie zatwierdzone dziecko. Winną ukarano grzywną w wysokości 300 juanów, monstrualnie wysoką w zestawieniu z zarobkami, chociaż spłacaną ratami. Ponadto odmówiono przydziału ryżu dla tego „nielegalnego dziecka" — będzie więc zmuszona karmić go przez wiele następnych lat z własnej skromnej racji. Oficjalnie bowiem jej syn nie istnieje — nie figuruje w urzędzie rejestracyjnym.

dzienniczek

◆ BUTY „Leonardo" i „Cordone", produkowane przez słupskie zakłady ALKA, kosztują 900 zł para i starczają mniej więcej na tydzień. Klientów zresztą uprzedza się, że „obuwie ma charakter wizytowy, nie jest odporne na przemakanie, nie powinno być użytkowane w dni słotne, lub w terenie o mokrym podłożu". Zapytani czemu robią taką tandetę, dyrektorzy ALKI oświadczyli z dumą, że takiego poziomu życzy sobie odbiorca, a jest nim odbiorca amerykański, to zaś, co kupujemy po 900 zł, są to odrzuty z eksportu i zanim zechcemy skrytykować, musimy nauczyć się w takich butach chodzić.

Przyjmujemy te uwagi w pokorze, bo wciąż trudno nam do tandety przywyknąć, a tymczasem świat poszedł dalej w butach nie do chodzenia i nawet się z tego cieszy.

◆ *ZA NAJZRĘCZNIEJSZEGO ZŁODZIEJA w Europie uważa się nieznanego sprawcę kradzieży w Genewie, dokonanej podczas aukcji biżuterii w specjalnie przygotowanym do tego budynku „Christies". Dosłownie na oczach policjantów zabrano z gabloty zegarek kieszonkowy wysadzany brylantami, a nikt nie złapał złodzieja za rękę.*

◆ PRZESZŁO PÓŁ KILOGRAMA ważył borowik wystawiony na sprzedaż na Rynku Kleparskim w Krakowie. Miał piękny ciemnobrązowy kapelusz był zdrowy jak rydz, ale sprzedająca żądała za niego 100 zł, więc wielu zdążyło go obejrzeć nim ktoś się wreszcie zdecydował.

◆ *ŚWIETNY ALE KAPRYŚNY tenisista amerykański John McEnroe, walcząc z Australijczykiem Paulem McNamee, pozwolił sobie na parę wybryków, co kosztowało go trochę grosza. Za niesportowe zachowanie nałożono na niego grzywnę w wysokości 250 dolarów, 500 dolarów, musiał zapłacić za obrazę sędziego i tyle samo za nieprzybycie na konferencję prasową po meczu. To go pewnie trochę utemperuje.*

◆ NASZA KOLEJ przesadza nie tylko w swojej podstawowej działalności. Kiedyś np. sprzedawała swoim pracownikom za tzw. psi grosz zużyte podkłady, szyny, blachę, deski i było dobrze, bo materiał nie marnował się i komuś tam do czegoś się przydawał. Teraz ceny podniesiono o 200—500 proc., tzn. materiały te kosztują tyle co nowe, w związku z czym nikt ich nie kupuje i wędrują na śmietnik albo na złom. Kiepski interes.

◆ *JEDNA Z FIRM BRAZYLIJSKICH skonstruowała urządzenie, którego zastosowanie pozwoli uchronić abonentów przed anonimowymi żartami telefonicznymi. Sens aparatury w tym, że na przystawce do telefonu zapala się numer dzwoniącego do nas i nawet telefonowanie z publicznego automatu nie zapewni dowcipnemu rozmówcy bezpieczeństwa, bo i ten numer natychmiast się u nas pojawia.*

◆ PROPAGANDA jest delikatnym instrumentem. W stołecznych gazetach obrazowo opisywano plagę kotów. Przejęły się tym dzieci mieszkające w okolicach kina „1 Maja" w Warszawie i aby pomóc dorosłym w zwalczaniu tej plagi, zatłukły dwa koty kijami, a egzekucja odbyła się publicznie.

◆ *W LONDYNIE odbył się konkurs kłamców. Wygrał go mężczyzna, który potrafił przekonać audytorium, że w jego miejscowości w czasie powodzi żółwie wychodzą ze swoich skorup i pływają w nich jak w łodziach.*

◆ DLACZEGO brakuje nam papieru? Klient który kupił stół w sklepie meblowym przy ul. Owsianej w Gdańsku, ma gotową odpowiedź. Papieru nie ma dlatego, że wydawany klientom rachunek ma ok. 1 metra długości i zawiera 32 pozycje.

◆ *GIOVANNI PANCALDI z Cettaro we Włoszech ma 78 lat i właśnie otrzymał dyplom lekarza medycyny. Ma on już tytuły doktora filozofii, historii, chemii i matematyki, a teraz zaczął studiować prawo.*

◆ *W GRIMBY (Wielka Brytania) stanął przed sądem 18-letni John Bitketh, oskarżony o naruszenie przepisów drogowych w 151 przypadkach. Ze swym rekordem złego prowadzenia samochodu znajdzie się on niewątpliwie w Księdze Guinnessa.*

◆ 34-LETNIA rencistka ze Starachowic, Halina K., wyróżnia się przyjemną aparycją i talentem do zjednywania sobie ludzi, zwłaszcza łatwowiernych. Dzięki temu nie miała trudności w zdobyciu pieniędzy, które zobowiązała się przeistoczyć w określone dobra i usługi, ale tego nie zrobiła i ma teraz kłopoty z wymiarem sprawiedliwości. M. in. przywłaszczyła sobie 170 tys. zł przeznaczonych na zakup „Łady", 40 tys. wzięła za „przyjęcie na studia 19-letniej Doroty L.", 11 osób wpłaciło do jej kasy pieniądze, za które miały udać się na wycieczkę do Grecji i Turcji. Naiwnych nie sieją...

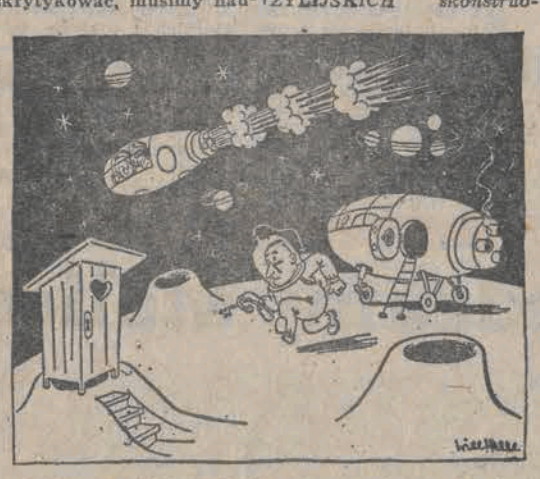

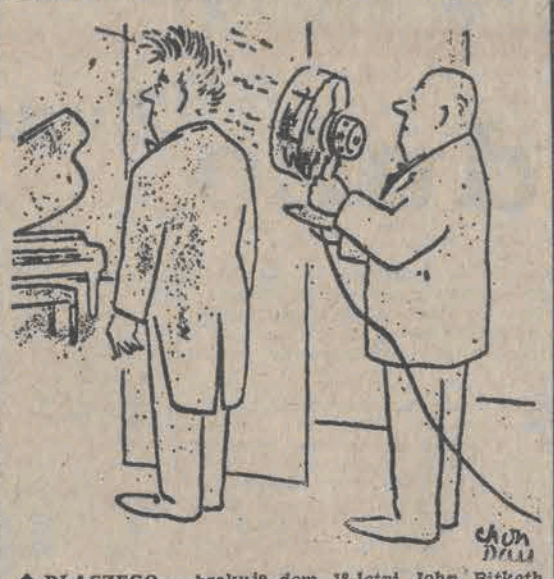

— Mam nadzieję, że po pewnym czasie ona zostanie również twoją przyjaciółką.

W baskijskim mieście Bilbao odbył się XXV międzynarodowy konkurs na najlepszą „paellę" — hiszpańską potrawę z ryżu. Jedną z nagród zdobyła paella przyrządzona z „owocami morza", widoczna na zdjęciu. Pokaźna porcja obliczona jest na 60 osób

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 183

OPRACOWAŁ JERZY KAŁUŻKA

KRZYŻÓWKA

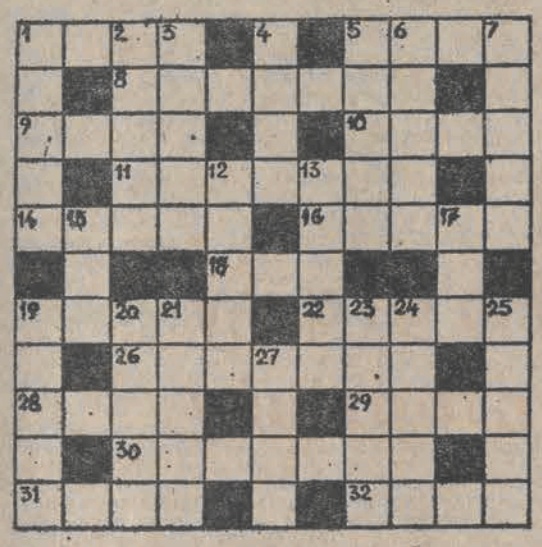

POZIOMO: 1. Do transportu cieczy i gazów, 5. Naftowa, 8. Naszczytnik w architekturze, 9. Buta, pycha, 10. Zezwolenie na przekroczenie granicy, 11. Jezioro na granicy USA i Kanady, 14. Wyspa na M. Śródziemnym na płd. od Sycylii, 16. Wierzchnia szata księży, 18. Kanał, fosa, 19. Dolna część nogi, 22. Materiał rodem z Torunia, 26. Posępny człowiek pozbawiony poczucia humoru, 28. Wyspa koralowa w kształcie pierścienia otaczającego lagunę, 29. Do przesiewania, 30. Rodzaj teatrzyku z lekkim repertuarem, 31. Formacja piłkarska, 32. Wskazówka, dorada.

PIONOWO: 1. Miasto wojewódzkie nad rzeką Mleczną, 2. Zniedołężniały starzec, 3. Motyw dekoracyjny w postaci splecionych liści, 4. Dawka, 5. Obszár lasu nadzorowany przez leśniczego, 6. W mitologii greckiej myśliwy beocki — także gwiazdozbiór równikowy, 7. Wielbiciel, 12. Belka zakończona głowicą żelazną w kształcie głowy barana, 13. Pojazd Beka i Sujki, 15. Piłka poza boiskiem, 17. Prawy dopływ Rodanu, 19. Mebel pokojowy, 20. Niewzruszona podstawa, fundament, 21. Mieszkaniec naszego kraju, 23. Przyrząd elektroniki kwantowej stosowany w telekomunikacji, chemii i medycynie, 24. Port na Wyspie Honsiu, 25. Jedna z elektrod, 27. Pozostałość po bolesnym przeżyciu.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 181

KRZYŻÓWKA:

POZIOMO: Polewka, farsa, kos, Ławra, cis, honor, barka, sonet, ton, dieta, Karpaty, agawa, malajalam, analiza, makak, czako, tur, epika, Adams.

PIONOWO: Oko, Wiech, fagot, Spała, kucja, trakt, sosna, Omega, Breza, sorta, dywan, alasz, kra, pająk, mamut, Lakme, lanca, masaż, ikona, alt, Ulm.

LISTĘ NAGRODZONYCH PODAMY W NASTĘPNYCH „ROZKOSZACH".

ZNAKI ZODIAKU

BARAN (21.3. — 20.4.). Masz poważny problem do rozwiązania. Ten tydzień ostatecznie wyjaśni sytuację. W chwilach zwątpienia pomyśl o najbliższych, którzy pospieszą z radą i pomocą.

BYK (21.4 — 21.5.). Urodzeni w pierwszej dekadzie mogą się spodziewać jakiejś istotnej zmiany w swym życiu. Osoby wolne być może pomyślą o założeniu ogniska domowego. Tydzień obfitujący w szereg atrakcji.

BLIŹNIĘTA (22.5. — 21.6.). Trudno liczyć na sukces nie dając z siebie maksimum wysiłku. Musisz się bardziej uaktywnić, a osiągniesz zamierzony cel. Znaki życzliwe Wodnik i Ryby.

RAK (22.6. — 22.7.). To, że okazujesz na zewnątrz spokój i opanowanie nie znaczy, iż nie przeżywasz głęboko spraw, które niosą kolejne dni i tygodnie. Szczera rozmowa z przyjacielem złagodzi napięcia i wpłynie na poprawę twego samopoczucia. Wkrótce możesz się spodziewać dopływu gotówki.

LEW (23.7. — 23.8.). Zachowujesz się wprost nieodpowiedzialnie. I to zarówno w pracy jak i w domu. Urlop spędzony w gronie najbliższych powinien być okazją do wyjaśnienia nagromadzonych pretensji i porą do refleksji. Oszczędzaj zdrowie, bo łatwo je możesz nadwerężyć.

PANNA (24.8. — 23.9.). Nowe zadania w miejscu pracy zaobsorbują cię w najbliższych dniach. Pod koniec tygodnia dawno planowane, lecz wciąż odkładane spotkanie z kimś od lat niewidzianym.

WAGA (24.9. — 23.10). Tydzień bardzo udany. Zrealizowanie pewnej małej inwestycji sprawi ci radość i satysfakcję. W domu — niespodzianka, z tych miłych.

SKORPION (24.10 — 22.11.). Nie wahaj się dłużej z podjęciem decyzji. Oczywiście jeśli przemyślałeś jej konsekwencje. Chwile wolne wykorzystaj na zlikwidowanie zaległości w pracy i kontaktach towarzyskich.

STRZELEC (23.11. — 21.12.). Wkrótce podejmiesz ważne zadanie. Od twej aktywności i inicjatywy zależy czy i z jakim skutkiem je wykonasz. W tym tygodniu spodziewaj się dopływu gotówki w postaci wygranej lub nagrody.

KOZIOROŻEC (22.12. — 20.1.). Ostatnie dni dały ci się we znaki. Dzięki jednak twej roztropności wszystko ułoży się jak najlepiej. Znaki przychylne: Koziorożec i Skorpion.

WODNIK (21.1. — 18.2.). Ciekawa podróż, interesujące spotkania, mały ubaw". Ale potem ciężka „harówka".

RYBY (19.2. — 20.3.). Tydzień pod znakiem rozwiązywania spiętrzonych spraw osobistych. Ktoś bliski sprawił ci przykrość. Ale czy przypadkiem nie byłeś tego przyczyną? Pod koniec tygodnia wiadomość z daleka, która cię zaskoczy.

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach 388-10
Informacja kolejowa 655-55, 284-69
Informacja PKS
Dworzec Centralny 365-95
Dworzec Północny 747-38
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO
Centrala 677-22, 398-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe
„Polmozbyt" 489-28
Pogotowie energetyczne
Rejon Łódź-Północ 334-31, 603-32
Rejon Łódź-Południ. 334-28, 833-38
Rejon Pabianice 37-10
Rejon Zgierz 16-34-49
Rejon oświetlenia ulic 220-89
Pogotowie gazowe 395-85
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-55, 857-77
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-51-10, 706-97
Centrala Informacyjna PKO 731-82
TELEFON ZAUFANIA 337-37
czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

— nieczynne —

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
23.08. — godz. 11—16; 24.08. — 11—16
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16;
23, 24.08. — 10—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—19
23.08. — 11—17
24.08. — 10—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) 9—17
23.08 — 10—16
24.08. — 10—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — 11—18
23.08. — 11—19
24.08. — 10—16
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) 14—18
23.08. — 10—13
24.08. — 10—14

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
LUNAPARK — codziennie w godz. od 10 do 21 (oprócz poniedziałków)
KĄPIELISKO „FALA" (al. Unii 4) w dni powszednie od godz. 10 do 19 w dni wolne od pracy w godz. od 9 do 19
ZOO — codziennie od godz. 9 do 20
PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 8 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Wszystko jest miłością", bułg. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15. Film przedpremierowy: „Hair", USA, od lat 18, godz. 17.30, 19.45
23 i 24.08. — jw.
IWANOWO — „Przypływ uczuć", fr. od lat 18 godz. 10, 12, 16, 18 20; „Walka o Rzym", cz. I, wł.-rum., b.o., godz. 14
23.08. — j.w.
24.08. — Bajki: „Reksio jamnik", godz. 10, 11; „Walka o Rzym", cz. I godz. 12, 14; „Przypływ uczuć", godz. 16, 18, 20
POLONIA — „Przygoda arabska" ang. b.o., godz. 10, 12, 14, 16, 18; „Dziedzictwo", ang., od lat 18, godz. 20
23 i 24.08 — j.w.
PRZEDWIOŚNIE — „Przypływ uczuć", fr., od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
23 i 24.08. — j.w.
WŁÓKNIARZ — „Nosferatu — wampir" RFN, od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
23 i 24.08. — j.w.
WOLNOŚĆ — „Gorączka sobotniej nocy", USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 17.15, 19.30 „Kochaj albo rzuć", pol. b.o., godz. 15
23 i 24.08. — j.w.
WISŁA — „Przybywa jeździec", USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 15 17.15 19.30
23 i 24.08. — j.w.
ZACHĘTA — „Gwiezdne wojny", USA, od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30 17, 19.30
23 i 24.08. — j.w.
STYLOWY-LETNIE — „Rewolwer" wł, od lat 18, godz. 20.30, (kino czynne tylko w dni pogodne)
23 i 24.08. — j.w.
STUDIO — „I ty zostaniesz Indianinem", pol., b.o., godz. 15; „New York, New York", USA, od lat 15 godz. 16.45, 19.30
23 i 24.08. — j.w.
STYLOWY — „F.T.S.T.", USA, od lat 18, godz. 14.30, 17, 19.30
23 i 24.08. — j.w.
DKM — „Chiński syndrom", USA, od lat 15, godz. 17, 19.30
23 i 24.08. — j.w.
GDYNIA — „Cenny depozyt", fr., od lat 12, godz. 15. Pożegnanie z tytułem: „Romantyczna Angielka", ang., od lat 18, godz. 10 12.30, 17, 19.30
23.08. — „Transamerican Express", USA, od lat 15, godz. 15. Pożegnanie z tytułem: „Tragedia „Posejdona", USA od lat 15, godz. 10 12.15, 17.15, 19.30
24.08. — Bajki: „Tomcio Paluch" godz. 10, 11; „Transamerican Express", USA, od lat 15, godz. 15. Pożegnanie z tytułem: „Tragedia „Posejdona", godz. 12.15, 17.15, 19.30
HALKA — „Znachor" — „Profesor Wilczur", pol., od lat 12, godz. 15, 18.30
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Złote miasto Inków", godz. 14, dalej j.w.
MŁODA GWARIA — Bajka: „Pies w cyrku", godz. 9; „Ucieczka na Atenę", ang., od lat 15,

CO GDZIE KIEDY

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Na tropach bengalskiego tygrysa", „Bolek i Lolek", godz. 10, 11; „Ucieczka na Atenę" godz. 12.15, 14.30 16.45, 19
MUZA — „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Wędrujący miś", godz. 14, dalej j.w.
1 MAJA — „Wujaszek Marin miliarderem", rum. od lat 12, godz. 15.15; „Godziny grozy", ang. od lat 15, godz. 17.15, 19.15
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Za siódmą bajką", godz. 14.15, dalej j.w.
POKÓJ — „Porwany przez Indian", NRD, od lat 12, godz. 15.15; „Przygody Picassa", szw., od lat 15, godz. 17.15, 19.30
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „W parku" — godz. 14.15, dalej j.w.
ROMA — „Godzilla kontra Gigan", jap., od lat 12, godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Przygody Calineczki", jap., b.o., godz. 13.15
23.08. — j.w.
24.08. — Bajki: „Wycieczka kajakiem", godz. 10, 11, 12; „Przygody Calineczki", godz. 13, 15; „Ebirach — potwór z głębin", jap od lat 12, godz. 17, 19.30
STOKI — „Olimpiada 40", pol., od lat 12, godz. 14.30; „Zapach kobiety", wł., od lat 18, godz. 17.30, 19.30
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Zimowy ogród" godz. 14.30, dalej j.w.
ŚWIT — „Bajka o zmarnowanym czasie", radz. b.o. godz. 15; „Pierwsza miłość", wł.-fr., od lat 18, godz. 17, 19.15
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Lajkonik", godz. 14 dalej j.w.
TATRY — „Bliskie spotkania trzeciego stopnia", USA, od lat 12, godz. 10, 12.30, 17.15, 19.45; „Szatan z VII klasy", pol., b.o., godz. 15
23.08. — „Jajo węża" RFN, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 19 „Cudowny kwiat", radz. b.o., godz. 17
24.08. — Bajki: „Zagadka w ZOO", godz. 10, 11, „Cudowny kwiat", godz. 12; „Jajo węża", godz. 13.30, 16, 19
OKA — „Śnieżyczka i różyczka", NRD, godz. 13.30; „Drogi papa", wł., od lat 16, godz. 15, 17.15, 19.30
23 i 24.08 — j.w.
POPULARNE — „Ojciec królowej", pol., godz. 16; „Corleone" wł., od lat 18, godz. 18
23 i 24.08 — j.w.
ENERGETYK — „Gęsiarek Maciek", węg., b.o., godz. 16.30; „Lawina", USA, od lat 15, godz. 18
23 i 24.08. — j.w.
PIONIER — „Terror Mechagodzilli" jap., b.o., godz. 15, 17; „Kalosze szczęścia", pol. od lat 12, godz. 19
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Darek Dziedzich" godz. 14, dalej j.w.
REKORD — „Czarny korsarz", wł., od lat 15, godz. 16, 17.15; „Brawurowe porwanie", USA, od lat 18 godz. 19.30
23.08. — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol., b.o., godz. 15, 17; „Ukochana żona", wł., od lat 18, godz. 19
24.08. — Bajki: „Wesele Kruka", godz. 12, 13, 14, dalej j.w.
SOJUSZ — „Imperium namiętności" jap., od lat 18, godz. 17
23.08. — „Kajtek i nowy braciszek" węg. b.o. godz. 15.15; „Imperium namiętności", jap., od lat 18, godz. 17
24.08. — j.w.
POLESIE — „Młynarczyk i kotka" NRD, b.o., godz.17; „Czarny korsarz", wł., od lat 15, godz. 19
23.08. — j.w.
24.08. — Bajka: „Opiekun ptaków", godz. 14; „Pocałunki z Hongkongu", fr., od lat 12, godz. 18; „Z podniesionym czołem", USA od lat 15, godz. 17, 19

APTEKI

ŁÓDŹ

Al. Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 39, Lutomierska 146, Olimpijska 7-a.
24.08. w godz. 8—20 czynne będą apteki: Piotrkowska 67, Niciarniana 15, Olimpijska 7-a.
Dyżury nocne pełnią apteki jak 22 i 23.08. br.

Głowno — Łowicka 28, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17, Pabianice — Armii Czerwonej 17, Pabianice — Armii Czerwonej 1, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Codziennie: Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7. Szpital im. Skłodowskiej-Curie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, (Zgierz, ul. Parzęczewska 35) — Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (ul. Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna ul. Zakątna 44 (całą dobę prócz niedziel i świąt)

— 22.08. —

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parzęczewska 35) — dla przychodni rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szp. im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurochirurgia — Szp. im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szp. im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szp. im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szp. im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szp. im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna — ul. Zakątna 44 (całą dobę prócz niedziel i świąt)

— 23.08. —

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); codziennie: Szp. im. Barlickiego dla przych. rej. nr 7; Szp. im. Skłodowskiej-Curie dla przych. rej.: nr 1, 2, 3, 5 (Zgierz, ul. Parzęczewska 35); Szpital im. Marchlewskiego Zgierz ul. Dubois 17, Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew; Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szp. im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szp. im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szp. im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szp. im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szp. im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna, ul. Zakątna 44 (całą dobę prócz niedziel i świąt)

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137 tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19

Dziś Jutro i Pojutrze w Radio

PIĄTEK — 22 SIERPNIA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia. 9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikaty. 13.25 Parada jazzu tradycyjnego. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Międzynarodowy Warszawski Rajd Samochodowy. 14.05 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 D.c. rajdu. 15.15 Studio „Gama". 15.55 Rajd — d.c. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Rajd — d.c. 18.33 Koncert życzeń. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV. 19.40 Rajd — d.c. 19.45 Rumuńskie tańce ludowe. 20.00 Wiad. 20.05 Kronika sportowa. 20.12 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Sopot 80" — Konkurs Interwizji. 21.00 Komunikat energetyczny. 21.15 Z kraju i ze świata. 21.35 Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Sopot 80" — Konkurs Wytwórni Fonograficznych. 23.05 Rajd — d.c. 23.10 Wita Was Polska. 0.11 Międzynarodowy Warszawski Rajd Samochodowy. 0.15 Noc z melodią i piosenką ze Szczecina.

PROGRAM II

11.30 Wiadomości. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Muzyka dawnej Warszawy. 12.25 Wakacje melomana. 12.55 „Deszcz" — śpiewa Ewa Bem. 13.00 Wokół spraw naszego stołu. 13.15 S. Moniuszko: Scena z II aktu opery „Hrabina". 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Radu Alrulescu w studiu PR. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muzyka Schuberta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Melodie filmowe. 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki. 16.40 Arcydzieła literatury światowej — „Wilk stepowy" — fr. pow. H. Hessego. 17.00 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba? 17.20 Nim się książka ukaże — „Gnijący czarodziej" — fragm. pow. poetyckiej Guillaume. 17.40 „Uwertura do życia" — rep. I. Linkiewicz. 18.00 F. Mendelssohn-Bartholdy: II koncert fortepianowy d-moll op. 40. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 19.00 Chwila muzyki. 19.05 Poezja i muzyka — wiersze F. G. Lorci. 19.30 VIII Festiwal im. G. Enescu — Bukareszt 1979. 20.45 Dyskusja teatralna. 21.05 R. Schumenna — „Karnawał wiedeński" op. 26. 21.30 Wiad. i inform. sport. 21.40 Muzyka Haendla w interpretacji słynnego tenora altowego Jamesa Bowmana. 22.00 Teatr PR: Scena Polska — Aleksander Zelwerowicz. 23.00 Granice jazzu. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

6.00 Między snem a dniem. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Kiermasz płyt. 9.00 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow. 9.10 Mała poranna muzyka. 9.45 Ekspresem przez świat. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 „Chłopcy Rzeczypospolitej Kwidzyńskiej" — aud. A. Maciejowskiej i B. Saludy. 11.30 Tematy braci Adderley'ów. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ruchome święto" — odc. pow. E. Hemingwaya. 14.00 W tonacji Trójki. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Lato w filharmonii. 16.00 Wakacje ze swingiem. 16.40 „Aforyzmy z Gołotczyzny" — aud. E. Elbanowskiej. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Studio Nagrań. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwięk. — B. Prus: „Faraon". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — A. Dworzak: „Jakobin". 19.50 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow. 20.00 Interstudio. 20.40 Katalog nagrań — Golbert O'Sillivan. 21.20 Kolekcja muzyki staropolskiej. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Zamfir. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W tonacji Trójki. 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiadomości. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 Ciepło — reportaż. 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Melodie z musicali. 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 13.50 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Polskie ballady ludowe (stereo). 15.00 Wiad. 15.05 Wizerunki ludzi myślących. 15.35 Chwila muzyki. 15.40 Książki, do których wracamy — „Nad Niemnem" — fragm. pow. E. Orzeszkowej. 16.00 Wiad. 16.05 Anatomia myślenia — Tworzenie pojęć naukowych. 16.35 Chwila muzyki. 16.40 Akutalności dnia (Ł). 16.55 Jan Sebastian Bach — I koncert brandenburski. 17.15 Trudne początki — aud. 17.35 „Nowości muzyczne ze świata" — aud. sł-muz. w oprac. Marka Niedźwieckiego (Ł). 18.00 Rozmowa z kuratorem oświaty i wychowania w Łodzi — Zb. Korzeniowskiego (Ł). 18.15 Muzyka. 18.25 Dziś pytanie — dziś odpowiedź — Pierwszoklasista w rodzinie — aud. z telef. udziałem słuchaczy — tel. 29-40-21. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Międzynarodowy Festiwal Kwartetów Smyczkowych w Łodzi (stereo). 20.15 „Szlakiem pana d'Artagnan" — aud. A. Koniecznego. 20.35 D.c. koncertu (stereo). 21.30 G. Dufay: Missa „L'homme arme" (stereo). 22.15 Nowoczesny marketing amerykański. 22.35 Kobiety różnych epok: Olga Boznańska. 22.50 Alla Zingarese. 22.55 Wiad.

SOBOTA — 23 SIERPNIA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia. 9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Międzynarod. Warszawski Rajd Samochodowy. 13.10 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikaty. 13.25 Śpiewa Tania Maria. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Rajd — c.d. 14.05 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 14.55 Rajd — d.c. 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Teatr PR: „Ulicznik Warszawski" — słuch. wg komedii Antoniego Wieniarskiego. 16.00 Rajd — d.c. 16.05 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 16.00 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Z poznańskiego studia. 19.30 Relacja ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi. 20.00 Wiad. 20.05 Informacje sportowe. 20.13 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Sopot 80" — Koncert Galowy. 21.00 Komunikat energetyczny. (w przerwie koncertu) — Z kraju i ze świata. 0.01 Wiad. 0.06 Kalendarz Kultury i Nauki Polskiej. 0.11 Nocne Studio „Gama".

PROGRAM II

11.30 Wiadomości. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Miniatury muzyczne. 12.25 Wakacje melomana. 12.55 „Spotkanie na plaży". 13.00 Magazyn wędkarski. 13.15 Franz Xaver Richter — Koncert D-dur na trąbkę i ork. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci — „Przygody Sindbada Żeglarza" — odc. pow. 14.50 „Czata" — mag. wojsk. Studia Młodych. 15.05 Muzyka Schuberta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Śpiewa Bogusław Mec. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Czy znasz tę książkę? 17.00 Z archiwum jazzu. 17.20 Sześć stopni swobody — fragm. książki R. Witkowskiego. 17.40 Z archiwum polskiego reportażu radiow. — „Tryptyk o niekochanych" — rep. K. Dymla. 18.00 Muzyczne archiwum PR. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Wiad. 18.35 Chwila muzyki. 18.40 Czas i ludzie. 19.00 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 19.30 Niezwykła premiera „Niemej z Portici" — fragm. opery D. F. Aubera. 19.55 Notatnik kulturalny. 20.10 Ostatni recital wybitnego pianisty rumuńskiego D. Lipattiego. 21.30 Wiad. i inform. sport. 21.40 L. van Beethoven — IV Sonata C-dur op. 102 nr 1 na wiolonczelę i fortepian. 22.00 Radiovariette nr 195. 23.00 Mistrzowskie interpretacje muzyki dawnej. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

6.00 Między snem a dniem. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Kiermasz płyt. 9.00 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow. 9.10 Mała poranna muzyka. 9.45 Kartki z archiwum — J. Iwaszkiewicza. 10.15 Wokalizy Aury Urziceanu. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Codziennie powieść w wyd. dźwięk. — B. Prus: „Faraon". 11.30 Śpiewają J. Rushing i J. Williams. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ruchome święto" — odc. pow. E. Hemingwaya. 14.00 W tonacji Trójki. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Lato w filharmonii. 16.00 Rozrywka na Trójkę. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Kryminał z kryminałem" — mag. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.30 Koncert jakiego nie było. 19.00 Posłuchać warto. 19.15 Dawnych wspomnień czar. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — A. Dworzak: „Jakobin". 19.50 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow. 20.00 Baw się razem z nami. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Zemfir. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Zaginął Joe" — słuch. Roberta Długoborskiego. 22.40 Piosenki ze scenki Marka Grechuty. 23.00 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W tonacji Trójki. 24.00 Jam session w Trójce.

PROGRAM IV

12.00 Wiadomości. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Na drodze z pola do magazynu" — aud. Elżbiety Dobrowolskiej (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Muzyczny upominek — Rumunia (stereo). 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PR — „Figiel Benwenuta" — słuch. wg komedii M. Gawalewicza. 16.00 Wiad. 16.05 Kodeks i kierownica. 16.25 Podziemne bogactwa — Ropa naftowa. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Recenzja literacka J. H. Wiśniewskiego (Ł). 17.00 Test kontrolny (Ł). 17.01 „Discorama" w opr. Marka Niedźwieckiego (Ł). 18.05 „Z parzenicą w plecaku" — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (Ł). 18.25 Spotkania z historią — Lotnicy z pomocą powstańczej Warszawie. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Czy znasz swoje prawo? — Ubezpieczenia społeczne. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Międzynarodowy Festiwal Kwartetów Smyczkowych w Łodzi (stereo). 20.15 „Wenecki podróżnik" — aud. M. Tymowskiego. 20.35 D.c. koncertu (stereo). 21.30 P. Czajkowski: II Suita ork. C-dur op. 53 „Charakterystyczna", (stereo). 22.10 Kosmos bliski i daleki. 22.30 Radiowe portrety Polaków — prof. dr Irena Hausmanowa. 22.50 Alla Zingarese. 22.55 Wiad.

NIEDZIELA, 24 SIERPNIA

PROGRAM I

7.00 Wiad. 7.05 Fala 80. 7.15 Co niedziela gra kapela. 7.30 Moskwa z melodią i piosenką. 8.00 „Od ósmej do ósmej" — 12-godzinny program publicystyczno-rozrywkowy z udziałem słuchaczy — w programie między innymi: 8.01 Wiadomości oraz 7 dni w kraju i na świecie. 9.00 Informacje sportowe. 9.05 Radiowy magazyn wojskowy. 10.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 10.05 Komunikaty. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Bonanza nad Pląsawką" — słuch. T. Zimeckiego. 12.05 W samo południe. 12.58 Informacje dla kierowców. 14.30 „W Jezioranach" — odc. pow. radiowej. 15.00 Koncert życzeń. 16.05 Teatr PR: „Miłostki ułańskie" — słuch. wg wodewilu Cypriana Godebskiego. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.07 Komunikaty. 19.00 Dziennik wieczorny. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Wiad. 21.05 „Próba rozmowy z..." — aud. H. Rozena. 22.00 Z płyt Lwa Tabackina. 22.20 Moja audycja muzyczna. 23.00 Wiad. 23.05 Informacje sportowe. 23.15 Rewia piosenek — zapow. L. Kydryński. 23.45 Orkiestra Stona Kentona.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 Koncert poranny. 8.00 „Niedzielne spotkania" — program literacko-muzyczny. 12.05 Poranek muzyki symfonicznej. 13.00 Teatr PR: „Wzgórze 35" — słuch. wg sztuki J. Lutowskiego. 14.30 Wiad. 14.35 Orkiestra Instrumentów Ludowych Radia i Telewizji Rumuńskiej. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Tajemnicza wyspa" — cz. III słuch. A. Lisowskiej-Niepokólczyckiej. 15.30 Radiowe nagrania miesiąca. 16.00 Polscy uczestnicy X Konkursu Chopinowskiego w 1980 r. 16.30 Sezon w pełni" — aud. J. Bekkera. W. A. Mozart — I Koncert G-dur na flet i ork. 18.00 Poznajemy płyty „Polskich Nagrań". 18.30 Wiad. 18.35 Felieton publicystyki krajowej. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 PKO — twój bank, twój doradca. 18.55 Katalog wydawniczy. 19.00 Recital Adriano Celentano. 19.20 Rozgłośnia Harcerska. 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Rozmaitości muzyczne. 22.00 M. Pollini i Orkiestra Symfoniczna w Chicago pod dyrekcją C. Abbado. 22.30 Poetycki Koncert Życzeń. 23.00 Piękno Chorału Gregoriańskiego. 23.30 Wiad. 23.35 Publicystyka międzynarodowa. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Komu piosenkę... 9.00 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow. 9.10 Wiedeńskie walczyki. 9.30 W stronę kultury... 9.50 Wiedeńskie poleczki. 10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Dyskoteka pod gruszą. 12.00 „Zbrodnia wobec miasta" — Kalisz w I wojnie światowej — odc. słuch. dokument. M. Miklaszewskiej. 12.25 Orkiestry i dyrygenci. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Z muzycznego archiwum Pr. III. 14.55 Odbicia w dźwięku — spotkanie z A. Rusin i B. Wiśniewskim. 15.20 „Niebo i piekło" — nowa płyta zespołu „Black Sabbath". 16.00 „Dziennik Katherine Mansfield". 16.15 Debussy w realizacji Isao Tomity. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Musorgski w realizacji Isao Tomity. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — A. Dworzak: „Jakobin". 19.50 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow. 20.00 Jazz piano forte. 20.40 „Jakim językiem przemawiasz, morze" — aud. A. Marcinkowskiej. 21.00 Muzyka poważna. 21.30 Gomółkowe Melodyje. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Zamfir. 22.15 Ravel w realizacji Isao Tomity. 23.00 Drugie narodziny wiersza. 23.05 Bob Dylan śpiewający i śpiewany. 23.45 Chopin w nagraniach Rubinsteina.

PROGRAM IV

7.00 Wiad. 7.05 G. Monteverdi — Vespro della Beata Vergina (stereo). 8.00 Chwila muzyki. 8.05 Dzień dobry, słuchaczu (Ł). 8.07 Test kontrolny (Ł). 8.08 Stereo dla fonoamatorów — Donna Summer (Ł). 9.00 Niedzielny program literacki w opr. Jarosława Warzechy (Ł). 10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo). 11.00 Eksperyment językowy w prozie. 11.20 Chór Kameralny „Cantemus" Akademii Muzycznej w Helsinkach. 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.00 Wiad. 12.05 „Kordzik" — słuch. wg pow. Anatola Rybakowa (stereo). 13.01 Letnie niebo — Gwiazdy lecą na nas. 13.30 Koncert z gwiazdą — Natalia Cole. 14.10 Ludzie, epoki, obyczaje: Książę dyplomatów — Talleyrand. 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo). 15.00 Teatr PR — Studio Stereofoniczne — „Lilla Weneda" cz. I słuch wg dramatu Juliusza Słowackiego (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Test kontrolny (Ł). 16.06 Światowi leaderzy batuty — koncert muzyki poważnej w opracowaniu Marii Hoffmann (Ł). 17.00 Tu Studio 4 — Warszawska Dyskoteka (stereo). 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Radiolatarnia. 18.30 Między fantazją a nauką — „Zemsta" — słuch. M. Pawłowskiego. 19.00 J. S. Bach — Motet „Jesu meine Freude" (stereo). 19.30 Międzynarodowy Festiwal Kwartetów Smyczkowych w Łodzi (stereo). 20.15 Kobiety różnych epok: Kleopatra. 20.35 D.c. koncertu (stereo). 21.30 J. P. Rameau: Divertissement „Les surprises de l'amour" (stereo). 22.00 Wiadomości sportowe (Ł). 22.10 Dyryguje Pierre Boulez (stereo). 22.55 Wiadomości.

„Pinokio" znowu zaprasza

Po urlopowej przerwie Teatr Lalek „Pinokio" wznawia swoją działalność i dziś oraz w sobotę i niedzielę o godz. 20 na Scenie dla Dorosłych zaprezentuje „Czarny kabaret" — Marcina Wolskiego i Andrzeja Zaorskiego.

Przedstawienie to grane będzie odtąd w każdy piątek, sobotę i niedzielę o godz. 20. M.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1980 roku zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. † P.

ppłk dr med

KAZIMIERZ STOPA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 sierpnia br. o godz. 16 na cmentarzu Wojskowym na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Koledze

STANISŁAWOWI ROSŁONKOWI

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI i SKÓRZANYMI

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 1980 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 76, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. † P.

LUCJAN PIETROWSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 25 sierpnia br. z kaplicy św. Wojciecha przy ul. Kurczaki o godz. 13.30.

Pogrążeni w smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI, PRAWNUCZKA, BRACIA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 20 sierpnia 1980 roku zmarł nagle

S. † P.

WACŁAW KĘPIŃSKI

długletni pracownik EC-IV w Łodzi.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 25 sierpnia br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Kurczaki, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu:

ŻONA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 sierpnia 1980 roku zmarł po ciężkiej i długiej chorobie, w wieku lat 58, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. † P.

HENRYK KRYSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy Cmentarza Wojskowego na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

PLAGA

Wszystkie współczesne kłopoty egipskie zwykło się tak, jak w starożytności określać efektownym słowem plaga. Tak więc, gdy wielka polityka zwolniła tu tempa, a do redakcji światowych zagląda kanikuła, mnożą się korespondencje o nowych egipskich plagach — much, szczurów, nawet osłów, których pogłowie urosło do 3 milionów. Wielu Egipcjan uważa natomiast, że do rozmiarów plagi urosło tu w ostatnich czasach zjawisko zawalania się domów mieszkalnych bez wojny i bez trzęsienia ziemi, ot — ze starości lub ze słabości.

W ciągu ostatniego roku runęło tu kilkanaście domów na terenie całego kraju, w ciągu ostatniego tygodnia dwa i to zaalarmowało czynniki oficjalne i opinię publiczną.

W letniej stolicy Egiptu Aleksandrii zawalił się nagle niedawno oddany do użytku pięciopiętrowy dom, zamieszkany przez 25 rodzin. Tak się szczęśliwie złożyło, że w porę dostrzeżono tam rysy na suficie i na ścianach, wszyscy więc zdążyli zbiec i z bezpiecznego już miejsca obserwować, jak dom pękł, grzebiąc pod gruzami ich dobytek.

W parę dni później w jednej z ludowych dzielnic Kairu z wielkim hukiem zawalił się również od niedawna zamieszkany dom. Nie uratował się nikt, dom zawalił się o świcie, gdy w miesiącu postu Ramadanie spożywa się ostatni posiłek przed wschodem słońca. Po tygodniu poszukiwań odnaleziono zwłoki 50 ofiar.

Plaga walących się domów powstaje z trzech przyczyn — miasto jest stare, przeludnione i zaniedbane.

Kair liczy 11, a może 13 milionów mieszkańców i przeżywa bardzo ostry kryzys mieszkaniowy. Wiele tysięcy domów, wzniesionych w XIX lub XVIII wieku, nadaje się albo do konserwacji jako zabytki albo do rozbiórki. Nie wytrzymują naporu wciąż wzrastającej liczby mieszkańców i walą się. Budowa nowych mieszkań pozostaje daleko w tyle za przyrostem naturalnym i napływem ludności ze wsi. Mieszkania stają się więc dla spekulantów i nowoczesnych inwestorów najlepszą lokatą kapitału. Mało na to pozostaje miejsca w centrum miasta, dobudowywanie więc dodatkowych pięter na domach już sędziwych jest zjawiskiem rzucającym się w oczy nieomal na każdej ulicy.

By sprostać potrzebom Kair potrzebuje 1.200 tys. mieszkań rocznie, jest to liczba równie wysoka co nieosiągalna.

TADEUSZ JACKOWSKI

W obiektywie obieżyświata

DZIECI AFRYKI

Jest ich wszędzie mnóstwo. Są tak wesołe, ładne, ruchliwe, bystre, cwane, ciekawskie, wzruszające oraz tak fotogeniczne i... płochliwe, jak chyba nigdzie na świecie. Wiem coś o tym, bo swego czasu sporo biegałem za nimi, próbując je chwytać w obiektyw — m. in. w Kenii, Tanzanii, Sudanie. Wyniki były różne. Tę młodą, urocza panienkę spotkałem na przedmieściu Mombasy. Był to swego rodzaju „dublet", bowiem zza pleców przemiłego dziewczęcia wychylał się ciekawie równie sympatyczny braciszek, który — rzecz jasna — mógł mi zwiać, ale tylko razem z siostrą. Na szczęście siostra zgodziła się pozować choć przez chwilę dzięki zaletom cukierków firmy „Wedel"...

Nie ma jak u mamy... Szczególnie jeśli w trakcie spaceru można liczyć na coś „na ząb". Nie muszą to być, rzecz jasna, banany, które równie dobrze mogą się przejeść, jak u nas — dajmy na to — owsianka czy tzw. melzupka... Na ogół jednak czarne mamy nie narzekają na apetyt swoich pociech, a statystyki ONZ-owskie dowodzą ze smutkiem, że w niektórych krajach Czarnego Lądu bywa to apetyt bardzo trudny do zaspokojenia.

Dużo, dużo wygodniej wędrowało się w chustce na maminych plecach. Teraz mama ma trochę lżej, ale za to człowiek musi się męczyć w taki upał na własnych, strasznie już zmęczonych nogach...

Tekst i foto: SŁ.

W kolejce po zawód

(KORESPONDENCJA Z BERLINA ZACHODNIEGO)

Oblężenie tutejszych punktów usługowych, warsztatów i zakładów drobnej wytwórczości zaczyna się corocznie pod koniec czerwca. Oblegający to bynajmniej nie klienci. Są to młodzi ludzie, niekiedy jeszcze dzieci — absolwenci szkół podstawowych, których nie stać na dalszą naukę w szkołach średnich i wyższych. Spora część z nich pochodzi z rodzin najbiedniejszych, a więc chce się, jak najszybciej usamodzielnić.

Jeszcze kilka lat temu czekało na nich około 35 tysięcy miejsc dla nauki zawodu. Oznaczało to że prawie każdy, kto chciał zostać rzemieślnikiem lub sprzedawcą sklepowym mógł dopiąć swego celu. Wystarczyła dobra wola i zapał do nauki. Ale kryzys ekonomiczny i inflacja, które od ponad 5 lat dotkliwie gnębią Berlin Zachodni, spowodowały zamknięcie wielu warsztatów, sklepów i punktów usługowych: zmniejszyło to zapotrzebowanie na rzemieślników. Dziś więc ponad 15 tysięcy absolwentów szkół podstawowych corocznie przeżywa rozczarowanie, jakim jest niewątpliwie brak miejsc do nauki zawodu.

W niektórych przypadkach, w najbliższych latach dla wielu chętnych w ogóle nie będzie możliwa nauka, tak tylko bowiem można interpretować fakt że np. zakłady optyczne w Berlinie Zachodnim zgłosiły zapotrzebowanie na... 1 ucznia. Podobnie znikoma oferta pochodzi z zachodnioberlińskiej giserni. Warsztaty mechaniczne zaś zobowiązały się przeszkolić zaledwie... 4 uczniów, cukiernicy — 7. Nieco lepiej sytuacja przedstawia się w przypadku telefonistek i mechaników telekomunikacyjnych. Uczniom pragnącym zdobyć ten zawód zaproponowano w Berlinie Zachodnim 12 miejsc.

Jest to przysłowiowa kropla w morzu. Problemu nie rozwiąże tak że zgłoszona w ostatnich dniach oferta tutejszych piekarzy którzy zobowiązali się przeszkolić w swoim zawodzie raptem... 51 osób.

Jakie inne szanse mają absolwenci szkół podstawowych w Berlinie Zachodnim, o ile nie stać ich na podjęcie dalszej nauki w szkole średniej? Na to pytanie usiłuje odpowiedzieć tutejszy dziennik „Die Wahrheit". Niestety, gazeta nie dochodzi do żadnych konstruktywnych rozwiązań. Co więcej, stwierdza ona, że nie istnieje w Berlinie Zachodnim żaden system szkolenia zawodowego i że tutejsze władze są jeszcze dalekie od jego stworzenia.

Podobnego zdania byli również uczniowie, których spotkałem w urzędzie zatrudnienia w dzielnicy Neukoelln. Skarżyli się oni ponadto, że „system opinii" prowadzony przez pracodawców, obowiązujący nawet przy podejmowaniu pracy dorywczej, często uniemożliwia zdobycie jakiegokolwiek miejsca pracy. Pracodawcy na ogół bowiem nie zatrudniają nikogo kto nie ma rekomendacji od jakiejś osoby znaczącej lub im znanej, albo z poprzedniego miejsca pracy. Uderza to, rzecz jasna, szczególnie w dzieci z rodzin robotniczych, które nie mają tego typu znajomości i poparcia.

Coraz częściej więc „plecy" decydują o przyjęciu do nauki zawodu. Dlatego — jak się uważa — coroczne, czerwcowe kolejki młodych zachodnioberlińczyków pragnących zostać rzemieślnikami, będą się jeszcze bardziej wydłużać.

M. R.

Państwo w państwie

Sao Paulo — „przemysłowa stolica Brazylii". Miliony obywateli tego największego kraju Ameryki Łacińskiej nigdy tu nie były, ale każdy z nich na co dzień styka się z najróżniejszymi wyrobami, stąd właśnie pochodzącymi. Wielkość tej gigantycznej metropolii, jej rolę w gospodarce Brazylii widać nie tylko podczas bezpośredniej wizyty w Sao Paulo, ale także — mieszkając o tysiące kilometrów stąd, jeśli się zwraca uwagę na pochodzenie używanych towarów i przedmiotów.

RANGA PRZEMYSŁOWA

Oto np. kuchenka gazowa w moim mieszkaniu, firmy Brastemp — została wykonana w Sao Paulo. Sąsiadująca z nią lodówka, a także wentylator, oba przedmioty miejscowej filii General Electric (jak wiadomo — wielkiego koncernu z USA) — również powstały w Sao Paulo. Tam też brazylijska filia Volkswagena wytwarza m. in. używany przez niżej podpisanego typ „Brasilia" (obok kilku innych modeli, z nadal tu produkowanym i bardzo popularnym „garbusem").

Przyglądając się raz i drugi nalepkom na różnych słoikach, butelkach i innych opakowaniach artykułów spożywczych, stwierdzam, że żywi mnie — podobnie jak 120 milionów mieszkańców Brazylii — przede wszystkim przemysł spożywczy, koncentrujący się w Sao Paulo i w stanie tej samej nazwy. Tam właśnie wielkie supersamy i mniejsze sklepy i sklepiki całej Brazylii zaopatrują się chociażby w kawę typu „neska", w oliwę i oliwki, w konserwy owocowe i warzywne, wreszcie w rozmaitego typu papierosy i napoje alkoholowe (te ostatnie, wyrabiane głównie przez filie wielkich światowych firm, jak np. Martini i Rossi, Gilbey's, Skol itp.).

RANGA POLITYCZNA

Tak przywykłem, że niemal wszystko, co tu kupuję, pochodzi z Sao Paulo, iż kiedy czasami trafię na jakiś przedmiot wyprodukowany w innym brazylijskim mieście, nie mogę ukryć zdziwienia. Zdarza się to zresztą naprawdę rzadko. Ale nie tylko w dostawach na brazylijski rynek wyrobów przemysłowych trwałego użytku i artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, Sao Paulo odgrywa pierwszoplanową rolę. Tu też koncentruje się brazylijski przemysł ciężki. Tu powstaje gross sprzętu wojskowego (który Brazylia w coraz większym stopniu też eksportuje do wielu krajów). Wraz z dynamicznym rozwojem przemysłu, rośnie również polityczna ranga Sao Paulo. Tu właśnie najmocniejsze są terenowe oddziały lewicowych organizacji, m. in. partii Brazylijski Ruch Demokratyczny (PMDB) oraz Partii Pracujących (PT). Ten centralny ośrodek gospodarczy promieniuje na cały kraj również osiągnięciami miejscowych placówek naukowo-badawczych. W Sao Paulo wreszcie mieszczą się redakcje najważniejszych brazylijskich pism, z poważnymi tygodnikami „Veja" oraz „Istoe", a także dziennikami „O Estado de Sao Paulo" i „Folha de Sao Paulo".

W istocie, Sao Paulo w pełni zasługuje na takie popularne określenia, które do niego przylgnęły, jak np. „państwo w państwie", czy też „lokomotywa Brazylii" (w tym sensie, że to gigantyczne miasto nadaje tempo rozwojowi całego kraju). Kilka danych statystycznych wymownie to potwierdza. Oto np. w ub. roku globalna produkcja stanu Sao Paulo sięgała ponad 74 mld dol., wobec ogólnokrajowej rzędu 196 mld dol. Ludność stanu (23,3 mln), stanowiąc 20 proc. ogółu Brazylijczyków, dostarcza aż 40 proc. dochodu narodowego całego państwa. W przeliczeniu na mieszkańca stanu Sao Paulo dochód ten wynosił w 1979 r. prawie 3.2 tys. dol., w całej Brazylii zaś — tylko około 1,7 tys. dol.

Podobne przykłady, obrazujące przodującą pozycję Sao Paulo w Brazylii, można by mnożyć. Ta „wizytówka nowoczesnej Brazylii" urzeka swą wielkością i dynamiką. Przyciąga też coraz to nowe tysiące ludzi, poszukujących tu zajęcia. Samo Sao Paulo nie może jednak zapewnić zatrudnienia wszystkim, którzy potrzebują pracy, jak nie jest też w stanie rozwiązać wszelkich innych społeczno-gospodarczych problemów Brazylii, które tu — łagodniej niż w innych miastach i regionach tego kraju-giganta — też jednak występują...

RYSZARD GINALSKI

TBILISI

Ponad milionowe Tbilisi, stolica Gruzji jest jednym z najpiękniejszych miast Związku Radzieckiego. Rozciąga się wzdłuż rzeki Kury w dolinie między zboczami gór Trialeti. W ciągu swej wielowiekowej historii Tbilisi bezustannie przyciągało najeźdźców, zdobywane, burzone, grabione 26 razy, za każdym razem odbudowywało się. Choć jest to miasto stare, tych prawdziwych zabytków zachowało się tu niewiele. Po przyłączeniu Gruzji do Rosji, Tyflis — bo tak nazywali go Rosjanie — stał się centrum administracyjnym Zakaukazia. W roku 1936 Tbilisi zostało stolicą nowo utworzonej Republiki Gruzińskiej liczyło wtedy około pół miliona mieszkańców. Obecnie Tbilisi jest tętniącym życiem, nowoczesnym miastem ogromnym ośrodkiem przemysłu i kultury. Na 11 wyższych uczelniach kształci się 50 tys. młodzieży, w 900 zakładach przemysłowych tysiące pracowników wytwarza niemal 40 procent produktów wyrabianych w Gruzji.

(JMK)

KORESPONDENCJA Z TRYPOLISU

Drogi przez pustynny wiatr... Nasi w Libii

Codziennie rano z kilku campów „DROMEX-u", rozrzuconych w promieniu około 300 km, wyruszają ekipy polskich specjalistów", budujących w Libii drogi. W każdym campie mieszka po kilkaset drogowców — geolodzy, operatorzy sprzętu zmechanizowanego i asfaltiarze.

Dzień zaczynają bardzo wcześnie — przed wschodem słońca — o czwartej rano. O tej porze nie jest gorąco i wydajność ekip jest wysoka. Okoliczni farmerzy i mieszkańcy osad miejskich jeszcze śpią, gdy ruszają polskie maszyny i sprzęt drogowy. Lecz po dwóch, trzech godzinach słońce jest już wysoko, robi się bardzo gorąco, a wytrzymać trzeba do czternastej. Potem — w afrykańskie południe — do szesnastej jest przerwa. Maszyny stają, ludzie kryją się pod dachami.

Gdy wieje pustynny wiatr, niosący piasek w rozgrzanym powietrzu, temperatura w cieniu dochodzi do 40 stopni Celsjusza. Pot leje się strumieniami — jest nie do wytrzymania. W tym czasie cała Libia drzemie. Sklepikarze zamykają stoiska na arabskim suku, urzędy i biura są nieczynne, na ulicach pusto.

Tam, gdzie pracują polscy drogowcy jest pustynia. Nie ta daleka piaskowa, lecz skalista i gliniana. Horyzont równiutki i pusty, ani śladu palmy, pod którą można by się skryć. Na pracowników czekają autobusy, którymi po zbudowanych już odcinkach dróg ekipy wycofują się przed gorączką i wiatrem do campów.

Praca na pustyni nie jest łatwa — w ciągu pierwszych kilku miesięcy Europejczycy tracą na wadze w tropiku około 5 kg. Lecz nie tylko wysoka temperatura i wiatry niosące tumany piasku są utrudnieniem w pracy drogowców. W tych specyficznych warunkach częściej niż zwykle psują się maszyny i urządzenia. Piasek wchodzi w łożyska i tłoki, zaś rdza pożera w szybkim tempie metalowe części sprzętu technicznego. Nasi specjaliści w miarę możliwości do budowy dróg stosują krajowe urządzenia. „DROMEX" ma w Libii własne warsztaty naprawcze. Problemem numer jeden są części zamienne. Brakuje ich i podzespołów nie tylko zresztą do polskiego sprzętu. Inne firmy europejskie korzystają także z własnego taboru i serwisu.

Budowane przez Polaków drogi i jezdnie miejskie są wysokiej klasy. „DROMEX" bowiem dobrze wykonuje zadania kontraktowe, przysparzając naszej gospodarce narodowej potrzebnych dewiz. Po „polskich" drogach jeździ się już w Benghazi, El Mari, Taknes i Jardes. W miejscowościach tych nasi specjaliści zbudowali całą sieć ulic i węzłów komunikacyjnych. Oprócz tego polskie przedsiębiorstwo włączone zostało do realizacji planu budowy głównej arterii, biegnącej wzdłuż całej Libii. Jedna droga — ciągnąca się od zachodniej granicy z Tunezją do granicy z Egiptem, wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego — już istnieje. Średnia odległość tej arterii od brzegu morza wynosi około 1 km.

Obecnie dla dalszego usprawnienia komunikacji i transportu, związanego z planem rozwoju gospodarczego Libii, budowana jest druga droga, biegnąca w głębi lądu. Polacy mają swój udział w budowie dróg liczących łącznie 180 km. Jeden odcinek łączy El Mari z Lamludą, drugi Taknes z Kharuba. Dalej na wschód — na Pustyni Libijskiej w okolicach El Tmimmi budowana jest droga biegnąca na południe, w głąb Afryki — do miejscowości El Ezzlat oraz El Makhili. Kolejno zostanie wykonany przez polskich drogowców odcinek biegnący z El Makhli do El Gubbah.

Odwiedziłem te budowy. Mimo upałów i trudnych warunków pustynnych, drogowcy nie narzekają na uciążliwości klimatu i wysokie tempo robót. Rekompensatą za tę pracę w egzotycznych warunkach jest nie tylko wynagrodzenie. W wolnych dniach urządzane są wycieczki po okolicach, a także dłuższe wyjazdy turystyczne do stolicy Libii — Trypolisu. Kwitnie w campach życie kulturalne i sportowe. Niektórzy pracownicy przybyli do Libii z rodzinami, jednak większość stanowią ludzie samotni. Co tydzień, w środę — gdy przylatuje do Benghazi samolot LOT — wyczekują na listy od rodziny.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego

„SKOGAR"

w ŁODZI, ul. TRAKTOROWA 128

wraz z

Łódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 69

organizują od 1 września 1980 roku

DOCHODZĄCY OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

dla młodzieży od 16 do 18 lat.

Jeżeli chcesz zdobyć atrakcyjny zawód

OBUWNIKA PRZEMYSŁOWEGO

zgłoś się do działu kadr i szkolenia zawodowego, ul. Traktorowa 128, tel. 52-84-10.

Nauka w hufcu trwa rok. Po ukończeniu hufca gwarantuje się pracę w nowoczesnym zakładzie na TEOFILOWIE.

3017-k

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH

im. WŁ. REYMONTA

Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa w Łodzi, ul. Siemiradzkiego 4/8

prowadzi zapisy na rok szkolny 1980 – 1981:

- **do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących na podbudowie zasadniczej szkoły, na kierunki:**
  - a) **budownictwo ogólne,**
  - b) **maszyny i urządzenia budowlane,**
  - c) **sanitarne wyposażenie budynków.**
- **do 1-rocznej Szkoły Mistrzów: absolwenci otrzymują dyplom mistrzowski i świadectwo upoważniające do przyjęcia do II klasy technikum bez egzaminu.**

O przyjęcie do Szkoły Mistrzów mogą się ubiegać kandydaci posiadający:

- **świadectwo ukończenia ZSB,**
- **minimum 6 lat pracy w danym zawodzie, (do stażu wlicza się okres nauki w ZSB).**

2417-k

UCZ SIĘ ZAWODU!

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA MATERIAŁÓW IZOLACJI WODOSZCZELNEJ

„IZOLACJA"

w Zduńskiej Woli, ul. Fajansowa 6

OGŁASZA ZAPISY DO KLASY PIERWSZEJ
3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodzie
MECHANIK MASZYN i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Zduńskiej Woli, nauka praktyczna w PMIW „Izolacja" w Zduńskiej Woli.

PMIW „Izolacja" w Zduńskiej Woli jest w pełni zautomatyzowanym i najnowocześniejszym tego typu zakładem w Europie. Pracuje na licencji zagranicznej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- **ukończone 15 lat i nie przekroczony 18 rok życia,**
- **ukończona szkoła podstawowa,**
- **zaświadczenie lekarskie.**

PRZY ZAPISIE NALEŻY ZŁOŻYĆ:

– **życiorys, świadectwo urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne.**

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji na temat płacy i warunków socjalnych udziela codziennie dział kadr i szkolenia zawodowego w Zduńskiej Woli, ul. Fajansowa 6 w godz. 7–15 lub telefonicznie nr 41-11 do 15.

Nie dotyczy kandydatów z terenu województwa miejskiego łódzkiego.

2271-k

NAPRAWY POGWARANCYJNE

pralek automatycznych, chłodziarek i zamrażarek domowych, odkurzaczy i froterek, robotów kuchennych, mikserów, sokowirówek, schładzarek do soków, opiekaczy, sprzętu wentylacyjnego, elektrogrzejnego itp.

D O K O N A S Z

w nowo otwartym zakładzie napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 88 (lewa oficyna), tel. 342-94

– uruchomionym od 1 września br. przez SPÓŁDZIELNIĘ PRACY „TECHNIKA".

■ WYTNIJ – ZACHOWAJ ■

2415-k

Nieruchomości

SOKOLNIKI – dużą działkę z domkiem letniskowym – sprzedam Oferty „24468" Prasa, Piotrkowska 96.

DUŻĄ działkę z zabudowaniami – sprzedam Nowosolna, Brzezińska 27 24517 g

DOM w Bełchatowie sprzedam. W rozliczeniu M-3 w Bełchatowie. Okrzei 59. 24562 g

DZIAŁKĘ i dom sprzedam rejentalnie Tel 413-92 po 19. 24732 g

DZIAŁKĘ rzemieślniczo-budowlaną w Aleksandrowie sprzedam lub zamienię na „Zastawę" (1979-80). Łódź, Turoszowska 20 m 21 po 16 24912 g

PLAC budowlany – kupię Pabianice Marchlewskiego 9 m. 43. 24526 g

Kupno-Sprzedaż

TAPCZAN granatowy od kompletu „Norbert" – kupię. Tel. 230-08. 25330-g

BOKSERY szczenięta rodowodowe – sprzedam. Tel. 774-27. 25064-g

KREDENS stylizowany dębowy po renowacji, tapczan – sprzedam Mielczarskiego 8–27 po 17.30. 25252-g

SPRZEDAM blam – łapki karakułowe Kupię działkę rekreacyjną Tel 828-99 grzecznościowy 24575 g

ZDECYDOWANIE kupię kwiaciarnię. Oferty „24300" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ cegłę. Tel. 53-32-71. 23622 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m dodatkowej powierzchni mieszkaniowej Żaluzje przeciwsłoneczne aluminiowe Duży wybór wózków, składaków i modnych wyrobów z drewna – stoliki, lustra żyrandole kinkiety, komody, lampy – sprzedaż, Łódź, Wschodnia 56. 22432 g

SPRZEDAM bar na Helu w Juracie. Tel. 286-59. 24554 g

SPRZEDAM taksometr „Ryga". 755-13. 24499 g

PALMĘ Kentię dużą sprzedam. Tel. 53-19-28 (18–20) 24404 g

KOŻUCH damski, męski – sprzedam. Oferty „21842" Prasa, Piotrkowska 96.

PŁASZCZ skórzany nowy – sprzedam. Tel. 394-48, po 16. 21319 g

SPRZEDAM palmę „Kentię" – 10 dużych liści. Tel. 53-50-62 po 17. 24633 g

SPRZEDAM suknię ślubną ze stroikiem Tel. 254-56 godz. 18–20. 24547 g

MEBLE polecam duży wybór. Główna 57. Abramczuk (soboty nieczynny). 23644 g

SADZONKI truskawek „Senga-Sengana (oryginał) sprzedaję. Ul. Złotno 114. 23408 g

SYPIALNIĘ białą, stylową, bogato rzeźbioną – sprzedam 326-92, po 16.

FREZJA Royal Crown, firmy Van Staavereen – siewka, irysy holenderskie – siewka sprzedam. Rzgów ul Zachodnia 3 A. Tel. 156. 24683 g

SPRZEDAM kanapę, dwa fotele „Liza", ławę szklaną. Gorkiego 35/14, po 16 24646 g

SZCZENIĘTA cocker-spaniel – sprzedam. Telefon 51-06-76 (sobota po 14). 24754 g

JAMNIKA brązowego – krótkowłosy – szczenię po międzynarodowym championie – sprzedam. Sadzewicz, Brzeziny 15 Grudnia 16, tel. 17-23-55. 24771 g

KAWIOR czarny ziarnisty, opakowanie 2 kg – sprzedam. Oferty z ceną „24848" Prasa, Piotrkowska 96.

MEBLE – sprzedam. Tel. 51-20-26 (16–20). 24816 g

MASZYNY stolarskie – stan dobry – sprzedam Tel. 12-16-80. 24803 g

OKULARY – aparat słuchowy – sprzedam Tel 862-93. 24681 g

SPRZEDAM aparat słuchowy marki „Oticon" duński Łódź, ul. Wójtowska 12 m. 1 (tylko w sobotę i niedzielę). 24549 g

Pojazdy

SPRZEDAM „Poloneza" – fabrycznie nowego. Telefon 51-32-85 po 16. 25302-g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

NAPRAWY EKSPRESOWE

- telewizorów – również tel. 467-21 i 734-91
- lodówek
- pralek automatycznych

ZGŁOSZENIA CAŁĄ DOBĘ
Informacja o usługach

SPRZEDAM „Moskwicza 412" (1978), błotniki. Łopatki k/Łasku Załęski (soboty od 14). 25128-g

PILNIE sprzedam starego „Wartburga" – oglądać parking Tatrzańska róg Zbaraskiej po 16. 25011-g

„POLONEZA 1500" (kwiecień 1979) 22.000 km. – tanio sprzedam. Piotrkowska 235/241 klatka 2 m. 107. godz. 16–20. 25202-g

ODKUPIĘ rejentalnie wkład na „Fiata 126 p" Tel. 51-72-35 po 18. 24428 g

„TARPANA" sprzedam Tel. 51-79-13 po 17. 24426 g

„MERCEDES", „Volkswagen Golf" „Opel" – renonty silników diesłowskich, regulacja, wymiana wtryskiwaczy. Ksawerów, Łódzka 34 (trasa Łódź – Pabianice). Rutkowski. 24436 g

SPRZEDAM „Syrenę 104" (1970). Tel. 463-17 po godz 16. 24485 g

SKRZYNIĘ biegów, silnik 1500 (gwarancja) – sprzedam Bema 14/1.

PRZYCZEPĘ N 126 sprzedam. Tel. 13-60-36. 25166 g

„ZASTAWĘ 1100" (1976) – sprzedam. Tel. 459-48 24631 g

SPRZEDAM „Forda Capri" Tel. Piotrków Tryb. 17-788 Łódź, 53-37-72. 24529 g

„SYRENĘ 105 L" sprzedam, przebieg 32.000 km. Tel. 313-52, od godz. 17. 24711 g

„SYRENĘ 105 L" (listopad 1978) – sprzedam. Telefon 51-45-18. 24698 g

„SYRENĘ 105" sprzedam Maratońska 89/3. Kosobucki. 24668 g

„SYRENĘ 105 L" (fabrycznie nowa) – sprzedam. Al 1 Maja 36, Zakład krawiecki. 24658 g

„MOSKWICZA 403" na części. Stalingradzka 18, po 18. 24729 g

„VOLVO 244 – DL" (1978) – sprzedam. Szczecin. Tel. 61-28-07. 24703 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 104". Przędzalniana 42/25. 24674 g

NADWOZIE „malucha" używane – sprzedam. Telefon 720-89. 24763 g

„FIATA 125 p" (1977) pilnie – sprzedam. Tel. 435-53 (10–18). 24830 g

„FIATA 125 p" 1500 (grudzień 1975) przebieg 48 000 – stan dobry, sprzedam. Tel 793-20. 24834 g

„FORD Taunus" (1973) – sprzedam. Tel. 784-82. 24827 g

„WOŁGĘ gaz 24" (listopad 1979) – sprzedam Skalna 56 m. 4 sobota, niedziela 16–18. 24822 g

„FIATA 125 p" (1978) – sprzedam. Łódź, Gazdy 49. 24821 g

SPRZEDAM „Polonesa". Tel. 740-76. 24926 g

„SYRENĘ 105" (1978) – sprzedam. Kasprzaka 26 m. 32 po 16. 24977 g

„MERCEDESA 608" – skrzyniowca, części do Forda „Cortiny (1966) sprzedam. Tel. 304-20. 24906 g

„MOSKWICZA 402" – silnik „407" – tanio sprzedam. Uniwersytecka 18 m. 15 24806 g

Lokale

BLOKI M-2 (Górna), zamienię na M-3 Bałuty. Inflancka 31 (kiosk z kwiatami). 23273-g

MIESZKANIE 65 m. lub większe kupię. Telefon 51-03-15. 23370-g

POKÓJ uczącym się do wynajęcia. Tel. 732-42. 19805-g

POSZUKUJĘ M-3, M-4 najchętniej Bałuty na 1–2 lata płatne z góry. Oferty „24550" Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-3, M-4 w blokach z telefonem. Oferty Prasa „24530" Piotrkowska 96 lub telefon 382-74. 24630-g

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 52-00-84 w godz. 16–19. 24361 k

POMIESZCZENIA do 15 m kw. na cichą pracownię (siła) lub garażu poszukuję. Najchętniej dzielnica Górna. Tel. 459-48. 24703-g

ODDAM pokój studentce za opiekę. Nowotki 41a m. 28. 24540-g

MŁODA pielęgniarka pilnie poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „24707" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ lokal na pracownię krawiecką w dzielnicy Górna. Tel. 53-62-83. 24727-g

MIESZKANIA lub samodzielnego pokoju poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Oferty „24650" Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię bieliźniarską na Polesiu. Oferty „24756" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju. Płatne miesięcznie. Oferty „24775" Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2 – 3. Tel. 700-18. Oferty „24801" Prasa Piotrkowska 96.

Nauka Praca

MATEMATYKA, 51-74-10. mgr Pluskowski. 20230-g

POPRAWKI, matematyka 451-56, Piotrowska. 20824-g

POPRAWKI – matematyka, chemia. 51-57-47 Architekt. 21569-g

MATEMATYKA, fizyka, chemia 374-62, Malinowscy. 22521-g

MATEMATYKA, fizyka. Mgr Niepokójczycki. 733-20. 22108-g

BUKIECIARKĘ ze stażem – przyjmę. Kopernika 43. 24997-g

POTRZEBNI zrywacze porzeczek – poniedziałek. Łodzianka 28, dojazd autobusem 60, plac Dąbrowskiego). 23209-g

POMOC do dziecka potrzebna na 5 godzin dziennie. Tel. 262-04. 24882-g

POSIADAM 1 tytuły mistrzowskie samochodowe i wolny czas – oczekuję propozycji. Oferty Prasa „24523" Piotrkowska 96.

POTRZEBNA opiekunka do 3-miesięcznego dziecka na 4 miesiące – od zaraz. Tel. 346-09. 24760-g

AKWIZYTORA poszukuję. Oferty „24559" Prasa Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ czeladników do zakładu wędliniarsko-garmażeryjnego. Strusia 23 A, godz. 14–17. 24520-g

ZATRUDNIĘ szwaczkę szycia reform, tanio sprzedam dziurkarkę. Kołodziejski, Żeligowskiego 1 m. 8. 24535-g

Różne

SZYCIE spodni – krótkie terminy. Marchlewskiego 36, Galanciak. 24802-k

KLEJENIE, naprawa, grawerowanie szkła i porcelany. Zgierska 11 Ramski. 22873-g

OZDOBNE wyciszanie drzwi. Wysoka jakość wykonania. Zamysłowski, tel. 53-29-35, 53-10-97. 22263-g

USŁUGI elektroinstalacyjne inż. Wiszkowski. 202-50 po 16. 24795-g

WYCISZANIE drzwi. Bonifikata 20 proc. Telefon 52-61-76, 882-74. Kaniecki. 22909-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 677-82. Wycech. 24510-g

KOŻUCHY farbujemy – czyścimy w trocinach. Główna 41 Łerczyński. 22154-g

WSPÓLNIKA z gotówką poszukuję. Oferty „24560" Prasa, Piotrkowska 96.

W CZARNOCINIE k/Łodzi zginęła suka wyżeł Odprowadzenie, wiadomość wysoka nagroda. Łódź, Tel. 53-67-66, 51-29-42, lub Biskupia Wola 16 Miastal. 25090-g

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 sierpnia 1980 r. zmarł nasz Kolega

S. † P.

mgr

ALEKSANDER ZAMIATNIN

wieloletni członek Zarządu Stowarzyszenia absolwentów b. Wydziału Prawno-Ekonomicznego i Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

ZARZĄD I CZŁONKOWIE STOWARZYSZENIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1980 r. zmarła nasza nieodżałowana Koleżanka

STANISŁAWA ROSŁONEK

długoletnia pracownica Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Łodzi

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO W ŁODZI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia 1980 r. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej

Prawusek i pańska bedłka czyli grzybowe story

„Panienki za wysmukłym gonią borowikiem,
którego pieśń nazywa grzybów pułkownikiem...".

(„Pan Tadeusz")

Trwa sezon, w którym watahy rodaków z koszami, kobiałkami, workami udają się do lasu w poszukiwaniu grzybów. Warto więc przy tej okazji wiedzieć, że grzyby w naszej ludowej kulturze spełniały kiedyś funkcje daleko szersze od li tylko kulinarnych. Stosowano je więc jako truciznę, środek owadobójczy i odstraszający owady, środek upajający, podniecający, leczniczy, jako smar do osi, jako dodatek do tabaki, jako środek przeciwmolowy oraz do wyrobu atramentu. Grzyby mogły być również przynętą dla zwierzyny łownej, środkiem do okadzania pszczół przy wybieraniu miodu, zapałem, używanym przy krzesaniu ognia (huba) oraz środkiem magicznym i wreszcie pokarmem.

Owo bogactwo zastosowań, tak jak i bogactwo gatunków występujących w naszym kraju grzybów, ich kolorów, kształtów przynosiło ze sobą również ogrom niezwykle interesujących ludowych nazw.

Jest grzyb, który „oficjalnie" nazywa się pieprznik jadalny. Dla inteligenta z Warszawy czy Poznania to kurka, z Krakowa lub Rzeszowa to liszka, a z Mazowsza północno-wschodniego to gąska. Ten sam grzyb mieszkaniec zachodniej Wielkopolski nazwie kokotek, kogutek lub kogucik. Mieszkaniec Śląska mówić będzie o tych grzybach liszki, lisówki, pliszki, a Kaszub powie o nich peperlindzi ,peperluszki lub peperki.

Jeszcze większe bogactwo nazw towarzyszy maślakowi żółtemu. Mówi, a raczej mówiło się o nim, maślak czerwony, czerwonka, jedwabnik, panek, pociecha, sitacz czerwony, zajączek, żółtak czy żółty grzyb. Nam najbardziej przypadły jednak do przekonania nazwy suchy wojtek i gęsi pepek, nadawane również maślakowi.

NAJBOGATSZY W NAZWY

Zubożenie nazewnictwa grzybów nastąpiło dzięki... szkole i... gazetom. Zanikają dawne, piękne nazwy grzybów. Wymierają ludzie, którzy nazwami tymi się posługiwali. Nowe pokolenia mówią już zupełnie inaczej. W cytowanym na wstępie fragmencie „Pana Tadeusza" A. Mickiewicza"... panienki za wysmukłym gonią borowikiem...", grzyb ten, uważany za gatunek najcenniejszy, nosi na terenie Polski kilka nazw. Najpopularniejszy jest prawdziwek i podobne formacje rzeczowników. Mówi się jeszcze prawus, prawusek, ale także poprawny grzyb czy sprawiedliwy grzyb. Nazwa borowik, jest przejawem — mówiąc uczenie — leksykalnego wpływu języków wschodniosłowiańskich na język Polaków wschodniokresowego pochodzenia. Dlatego nie wytykajmy Mickiewiczowi jego borowika!

Najbardziej bogaty w nazwy jest na terenie ziem polskich grzyb — koźlarz czerwony. Mówi się o nim czerwony kozak, czerwieniak brzozowy, krakus, panicz, pociecha, pocikołek czy polak. Można więc, zbierając koźlarze czerwone mówić o nich na sposobów tysiące...

BARWNE I SUGESTYWNE

Osobną pozycję wśród grzybów stanowią gatunki trujące lub niejadalne. Pozycja ta znajduje swoje odbicie również w ludowych nazwach. Sromotnik bezwstydny, ze względu na niezwykle silny i nieprzyjemny zapach, nazywany bywa np. śmierdząca panna, śmierdziel, czujny lub gazówka. Wysmukły kształt jest powodem, że grzyb ten nazywany jest również świeczka, czubosz, pałeczka lub kołpak. Uzasadnienie nazw tego gatunku: biskup, bedłka pańska, pszczela, nadymana, obdartus, skrzypiak gruźliczki — może być różne. Faktem natomiast pozostaje, że nazwy ludowe były niezwykle barwne i sugestywne.

Językoznawcom trudno jest podać liczbę nazw grzybów rosnących w Polsce. Wiadomo, jednak, że jest ich bardzo wiele. Niektóre swym zasięgiem obejmują całą Polskę, inne występują na stosunkowo niewielkich obszarach. Zjawiskiem powszechnym jest natomiast różny sposób wykorzystywania grzybów. Tęgoskór pospolity jest grzybem niejadalnym, o właściwościach trujących. Jednak np. w okolicach Warszawy jest zbierany, suszony i używany jako przyprawa do sosów zamiast trufli. Częściej, utożsamiając go z purchawkami, ludzie nie zbierają tego gatunku grzybów, choć względem okazów stosują nazwy kocia buła, bycze jaja, dzikie kartofle czy skórzak.

Czas grzybowych poszukiwań w pełni. Więc z koszami, kobiałkami, workami — w las po... suchego wojtka i kurze pepki.

ZBIGNIEW KRZYSZTYNIAK

„Jeziorsko"

Powstający w woj. sieradzkim zbiornik retencyjny „Jeziorsko" ma zaopatrzyć w wodę tereny rolnicze oraz stanowić ochronę przeciwpowodziową w dolinie rzeki Warty. Zbiornik dostarczy także wodę dla potrzeb okręgów przemysłowych: konińskiego i poznańskiego. Program racjonalnego wykorzystania wód przewiduje utworzenie gospodarki rybackiej oraz wydzielonych obszarów rekreacyjnych. Ogólna powierzchnia terenów gospodarczo związanych z wykorzystaniem wody ze zbiornika ma wynieść 238 tys. ha. Już obecnie podejmuje się starania, by maksymalnie wykorzystać wodę zbiornika do nawodnień użytków rolnych. W rejonie gospodarczo związanym ze zbiornikiem powstają inwestycje, które umożliwią zmeliorowanie wielu tysięcy hektarów użytków rolnych.

Np. w rejonie gminy Pęczniew położonej w bliskim sąsiedztwie zbiornika, powstaje na obszarze 250 ha system stawów zarybieniowych. Zakończono prace nad projektem zagospodarowania obrzeży zalewu „Jeziorsko". Plan przewiduje, że na tych terenach odpoczywać będzie 65 tys. osób; w tym z wypoczynku świątecznego ma korzystać 35 tys. osób.

Ośrodki wypoczynkowe powstaną m. in. w malowniczo położonych miejscowościach: Księże Młyny, Siedlątków i Popów. Ośrodki te będą przystosowane zarówno do dłuższego jak i niedzielnego pobytu. Program przewiduje przebudowę wielu wsi letniskowych położonych wzdłuż zbiornika. Powstanie też niezbędna baza gastronomiczna. Równie piękna pod względem krajobrazowym lewobrzeżną stronę zalewu zagospodaruje woj. konińskie. Po tej stronie przewiduje się utworzenie ośrodków wypoczynkowo-rekreacyjnych, m. in. w miejscowościach Starochcice i Miłkowice.

Sandomierz

Liczący 1000 lat Sandomierz pięknie położony na wiślanej skarpie jest znaną i uznaną atrakcją turystyczną. Można tu oglądać liczne muzea, zabytkowy zespół architektoniczny: gotycką katedrę, zamek, renesansowy ratusz, dawne mieszczańskie kamieniczki. Tym którzy mieli okazję przebywać w Sandomierzu podczas występów zespołów folklorystycznych, pokazał się on w całej swojej krasie, dostarczając niezapomnianych wrażeń. Na zdjęciu z zespołów folklorystycznych w 1000-letnim Sandomierzu.

Ken Follett UCHO IGIELNE

Abwehra ułatwiła mu kontakt z dwoma innymi agentami niemieckimi w Anglii, których natychmiast aresztowaliśmy. Przekazali mu szyfry i sposób obsługi radiostacji, co było dla nas niezwykle cenne.

Show miał swych następców w osobach Charliego, Rainbowa, Summera, Biskwita i w końcu całej grupy agentów nieprzyjaciela. Wszyscy pozostawali w stałym kontakcie z Canarisem, który im oczywiście ufał, a jednocześnie nad wszystkimi całkowitą kontrolę sprawował aparat brytyjskiego kontrwywiadu.

Na tym etapie MI 5 zaczęła niewyraźnie dostrzegać ryzykowną, ale jakże kusząca szansę: z odrobiną szczęścia Anglicy mogli kontrolować i dezinformować niemiecka siatke wywiadowcza w Wielkiej Brytanii.

Przemienianie agentów w podwójnych agentów, zamiast ich likwidacji, ma dwie podstawowe zalety — ciągnął Terry. — Jak długo nieprzyjaciel jest przekonany o działalności swych szpiegów, nie próbuje ich zastąpić nowymi, których być może nie bylibyśmy w stanie wykryć. A ponieważ to my dostarczamy informacji, które szpiedzy przekazują swym przełożonym, udaje nam się zmylić wroga i wprowadzić w błąd jego strategów.

— To chyba nie jest takie proste — wtrącił się Godliman.

— Oczywiście, że nie. — Terry otworzył okno, żeby wypuścić dym z papierosów i fajki. — Żeby wszystko grało, system musi być opracowany niezwykle starannie. Jeżeli w kraju pracuje konkretna liczba prawdziwych szpiegów, ich informacje zaczną być sprzeczne z tymi, które przekazują podwójni agenci i Abwehra zwacha pismo nosem.

— To fascynujące! — wykrzyknął w podnieceniu Godliman. Jego fajka całkiem wygasła.

Terry uśmiechnął się po raz pierwszy tego ranka.

— Nasi ludzie powiedzą ci, że to bardzo ciężka praca — wolno płynący czas, stałe napięcie, rozczarowania — ale, oczywiście, jest to fascynujące. — Spojrzał na zegarek. — Chce, żebyś poznał bardzo inteligentnego młodego pracownika w moim oddziale. Chodźmy do jego pokoju.

Weszli po schodach i minęli wiele korytarzy. — Nazywa się Fryderyk Bloggs i dostaje szału, gdy ktoś naśmiewa się z jego imienia — ciągnął Terry. — Wyciągnęliśmy go ze Scotland Yardu, był tam inspektorem w Oddziale Specjalnym. To równy facet, na którego zawsze można liczyć. Będziesz wyższy od niego rangą, ale to zupełnie nie jest u nas ważne. Myślę, że nie muszę ci tego mówić.

Weszli do małego, pustego pokoju, którego okna wychodziły na mur sąsiedniej kamienicy. Na ścianie widać było zdjęcie ładnej dziewczyny i ktoś zawiesił kajdanki na wieszaku na kapeluszu.

— Fryderyk Bloggs, Percial Godliman — Terry przedstawił swych przyjaciół.

Mężczyzna za biurkiem był niskim, krępym blondynem. Godlimanowi przyszło na myśl, że jego wzrost odpowiadał wymaganiom stawianym mężczyznom przyjmowanym do pracy w policji. Miał bardzo jaskrawy krawat. Twarz była szczera, a uśmiech ujmujący. Przy powitaniu mocno ściskał rękę.

— Wiesz co, Percy — powiedział — właśnie miałem zamiar wymknąć się do domu na lunch. Chodźcie ze mną. Żona robi wspaniałe parówki z frytkami — mówił mocnym londyńskim akcentem.

Parówki i frytki nie należały do ulubionych dań Godlimana, dał się jednak namówić. Poszli piechotą do Trafalgar Square'u i złapali autobus jadący w stronę Hoxton.

— Poślubiłem wspaniała dziewczynę, tylko zupełnie nie potrafi gotować. Codziennie na obiad dostaje parówki z frytkami.

Nad wschodnią częścią Londynu wciąż jeszcze unosił się dym po nalocie poprzedniej nocy. Minęli grupę strażaków i ochotników, którzy grzebali w rumowisku, uwijali się przy gaszeniu ognia i odgarniali gruz z ulic. Zobaczyli starego mężczyznę, gdy wynosił kosztowne radio z na wpół zawalonego domu.

— A więc będziemy razem szukać szpiegów? — nawiązał rozmowę Godliman.

— Tak sądzę — zgodził się Fryderyk.

Mieszkanie Bloggsa znajdowało się w typowym domku dwurodzinnym z trzema sypialniami. Pani Bloggs okazała się ładną dziewczyną z fotografii na ścianie biura. Wyglądała na trochę zmęczoną.

— Jeździ ambulansem w czasie nalotów, prawda kochanie? — objaśnił Bloggs. Był bardzo z niej dumny. Nazywała się Christine.

— Gdy codziennie wracam do domu, umieram ze strachu, czy zamiast mieszkania nie zastanę tylko kupy gruzu — powiedziała Christine.

— Zauważcie, że niepokoi się o dom, a nie o mnie — powiedział Bloggs.

Godliman podniósł z półki nad kominkiem medal w specjalnym futerale.

— W jaki sposób go zdobyłeś? — zapytał.

— Zastrzelił bandytę, który obrabowywał urząd pocztowy — poinformowała go Christine.

— Niezła z was para — zauważył Godliman.

— Czy jesteś żonaty, Percy? — zapytał Bloggs.

na ekranie TV

PIĄTEK, 22 SIERPNIA
PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci. Kółko graniaste. 17.55 Jak nas najlepiej oglądać — odc. 4. 17.35 „Daleko od szosy" odc. 3 pt. „Ania". 18.50 Dobranoc. 19.00 Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80 — cz. 1. 21.30 Dziennik. 22.35 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80 — cz. 2. 23.05 Kino nocne

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY. 10.00 „Daleko od szosy" — odc. 3 pt. „Ania". 11.30 Estrada folkloru. 11.50 Dziennik. 16.35 Język francuski. 17.00 Czary mary — francuski program rozrywkowy. 17.40 Świat na małym ekranie. 18.15 Klaps — przewodnik kinomana. 18.40 Estrada folkloru. 19.10 Program filmowy (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 STUDIO 2 na dobry początek. 20.20 Magazyn ciekawostek motoryzacyjnych. 20.35 Historia polskiego lotnictwa — film. dok. 20.55 „Sabat" — program baletowy. 21.20 Zagubione lata — film dokum. 21.50 24 godziny. 22.00 Świadkowie. 22.20 STUDIO 2 na dobranoc.

SOBOTA, 23 SIERPNIA
PROGRAM I

9.05 Centralny Zespół Artystyczny WP. 10.40 Poranek z kulturą. 11.40 Jak nas najlepiej oglądać — odc. 5. 12.20 Dziennik. 13.25 Kolokwium — darem śmierci — nieśmiertelność. 14.05 Program muzyczny. 15.05 Kit i spółka — NRD, film przygodowy. 16.55 Koncert galowy polonijnych zespołów folklorystycznych — „Rzeszów 80". 17.35 I liga piłki nożnej. 18.50 Dobranoc. 19.00 Przemówienie ambasadora Socjalistycznej Republiki Rumunii w Polsce. 19.10 Film przyrodniczy. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 „Pogoda dla bogaczy" — część 2 — odcinek 21 (ostatni), film fab. Ty USA. 21.05 Festiwal Interwizji. 22.05 Dziennik. 22.20 Festiwal Interwizji. 23.40 „Lili — ukochana czarodziejka" — jap. film sensacyjny.

PROGRAM II

13.00 STUDIO 2 na dobry początek. 13.10 Ludzie i maszyny polskiego powietrza. 13.40 Piosenki STUDIA 2. 13.50 „An 28" — film. 14.00 Mistrzowie skrzydeł — polscy szybownicy. 14.30 Jiri Brabec i Country Beat. 14.45 PZL — wszędzie — film animowany. 14.55 Kroić powietrze — reportaż. 15.10 „Il 86" — film. 15.25 Kalejdoskop Kino-Oko. 16.45 Konferencja prasowa — na temat polskiego przemysłu lotniczego. 17.10 „Brygady Tygrysa" — film produkcji franc. 18.00 „Samoloty i ludzie" — serial dok. odc. I. 18.50 Skok spadochronowy z bliska. 19.05 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Wszystko za wszystko z Edwardem Makulą. 21.00 Konfrontacje — program publicystyczny. 21.20 Pocztówka z Leska. 21.40 Wielobój gwiazd. 22.00 Historia muzyki rozrywkowej — odc. 4 blues. 23.50 STUDIO 2 na dobranoc.

NIEDZIELA, 24 SIERPNIA
PROGRAM I

7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.10 Emerytury dla rolników. 8.20 Telewizjada. 9.00 Kino teleranka „Wakacyjna wyprawa" — czech. film fab. 10.10 Antena. 10.35 Republiki radzieckie — Łotewska suita. 11.25 „Milion ptaków wokół pustyni" — franc. film dok. 12.20 Dziennik. 12.35 Rolnicze rozmowy. 13.05 Opera miesiąca Giacomo Puccini: „Tosca" — cz. 2. 14.25 Z kamerą wśród zwierząt. 14.55 Telewizyjny koncert życzeń. 15.40 Losowanie Dużego Lotka. 15.50 Spacer po starej Pradze — film dokum. 16.15 Poczet aktorów polskich — Zbigniew Cybulski. 17.05 „Sandokan" — odc. 4 — film przygodowy Tv włoskiej. 18.00 I liga piłki nożnej. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80 — Koncert finałowy. 21.20 Sportowa niedziela. 21.40 Festiwal Interwizji c. d.

PROGRAM II

10.20 STUDIO 2 na dobry początek. 10.30 Przeboje STUDIA 2. 12.00 Teatr Tv „Śmierć komiwojażera". 13.45 Popołudnie fauny i flory. 14.25 PZL wszędzie — film. 14.50 Wielka nagroda Brna — reportaż. 15.05 „Orły" — film dok. 16.00 Hotel „Zacisze", odc. 2 filmu Tv ang. 16.30 Kontrapunkt. 16.45 Muppet show — Twiggy. 17.10 Planeta małp (2). 18.00 Międzynarodowy Festiwal Kwartetów Smyczkowych w Łodzi. 19.00 Magazynier — film dokumentalny. 19.10 Danuta Rinn — program muzyczny. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 „Wszyscy kochają wujka Jacka" — film sensacyjny. 21.25 Weekend na kółkach — felieton filmowy 21.45 „Obrazy minionego czasu" — film dok. 22.05 „Zwierzenia przy fortepianie" — 2 odcinek programu Jeremiego Przybory i Magdy Umer. 22.45 STUDIO 2 na dobranoc.

PONIEDZIAŁEK, 25 SIERPNIA
PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Zwierzyniec. 16.55 Dzień dobry w kręgu rodziny. 17.20 Ocalić od zapomnienia „Pamiętajmy o ogrodach". 17.40 „Adam Sangala" odc. 3. 18.50. Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Teatr telewizji „Bella". 22.15 Świat i Polska. 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY. 10.00 „Adam Sangala" odc. 3. 11.45 Dziennik. 16.30 Język francuski. 17.00 Studio Bis. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Studio Bis. (c.d.).

WTOREK, 26 SIERPNIA
PROGRAM I

15.25 Telewizyjny Klub Seniora. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Rozrywkowy koktajl muzyczny. 17.00 Klinika zdrowego człowieka. 17.25 Małe kino. 17.30 Sonda. 17.55 Szalony pościg — film animowany. 18.20 Studio telewizji młodych. 18.50 Dobranoc. 19.00 Program muzyczny. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Koniec wakacji — polski film obyczajowy. 21.40 Ex libris. 22.05 X, Y, Z. — cz. 1. 22.30 Dziennik. 22.45 X, Y, Z. — cz. 2.

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY. 10.00 Sonda. 10.25 Rozrywkowy koktajl muzyczny. 10.55 Klinika zdrowego człowieka. 11.20 Skojarzenia. 11.45 Dziennik. 16.45 Język rosyjski. 16.15 Dawid Copperfield" odc. 1 film fab. 17.10 „Paweł i Wirginia" — odc. 11. Film przygodowy. 17.40 Klub jazzowy Studia Gama. 18.10 Skojarzenia. 18.35 Mówić nie mówić — koncepcja antykoncepcji. 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 „Wyspa białych ptaków" film przyrodniczy. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Świadkowie. 22.00 Teatr wspomnień — 1970 „Granica istnienia".

ŚRODA, 27 SIERPNIA
PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Jana z dżungli „Skradziona perła". — film animowany. 16.50 Losowanie Małego Lotka i Ekspres Lotka. 17.00 Dom i my. 17.15 Radar. 17.30 Skarbiec. 17.55 I liga piłki nożnej. 18.50 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Filmoteka arcydzieł — „Komedianci" — cz. 1. — melodramat produkcji franc. 21.55 Konkrety. 22.25 Brahms. — Koncert podwójny a-moll. 23.05 Dziennik.

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY. 10.00 Sprawy młodych. 11.05 Skarbiec. 11.30 Legendy tatrzańskich szczytów — Giewont. 11.45 Dziennik. 16.35 Język francuski. 17.00 Program morski. 17.20 Legendy tatrzańskich szczytów — Giewont. 18.00 Sprawy młodych 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Sprawozdanie sportowe. 21.30 24 godziny. 21.40 „Wielki, tajemniczy ptak" — czechosłowacki film przyrodniczy. 21.55 Oblicza polskiego jazzu. 22.30 Poglądy.

CZWARTEK, 28 SIERPNIA
PROGRAM I

15.25 Dla młodych widzów czwartek TDC — cz. 1. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik 16.30 Czwartek TDC — cz. 2. 17.30 „Lileo" koncert Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Gruzji. 17.55 Magazyn lotniczy. 18.20 Studio Telewizji Młodych. 18.50 Dobranoc. 19.00 Leszek radzi. 19.05 Turystyka i wypoczynek. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 „Ludzie z numerami" — amerykański film kryminalny. 21.40 Pegaz. 22.20 Konfrontacje. 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY. 10.00 „Jesienne wyścigi" — węgierski film obyczajowy. 11.10 „Lileo" — film muzyczny. 11.40 Dziennik. 16.35 Język rosyjski. 16.55 Świat na małym ekranie. 17.25 „Jesienne wyścigi" — film obyczajowy Tv węgierskiej. 18.35 Panorama folkloru. 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 Język rosyjski. 21.15 24 godziny. 21.25 Forum krytyków. 22.05 Wieczór filmowy.

DP

„DZIENNIK POPULARNY" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Łodzi. Druk: Zakłady Poligraficzne RSW w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DP" Łódź skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85 z-cy redaktora naczelnego: 307-28 310-38 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz: 204-75 Działy: miejski 341-10 337-47; sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32; wojewódzki 223-05; listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca); kulturalny 621-60; „Panorama" 204-75; dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Redakcja nocna 869-68 868-78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 90-103 Łódź tel. 311-30 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa konto PKO nr 1931-71; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu — 35004

G-3

7 8 9 10